NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II.
Rok IX. Kraków, środa 20 października 1926 Nr. 233

NOWY DZIENNIK

Redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK" Komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe.

O wykonanie rad i wskazówek Kemerera

Przez wejście do Rady Ligi Narodów stała się Polska politycznie równorzędną z innemi mocarstwami i przeszła z roli przedmiotu polityki do roli możliwie samodzielnego czynnika w polityce europejskiej. Ale tego stanowiska nie utrzyma Polska, o ile nie uzyska równorzędności gospodarczej z innemi mocarstwami. Państwa ekonomicznie słabe, nie mogą liczyć na polityczne wpływy. Rozumie się to już i w Polsce i głosi się, że naczelnym celem naszej polityki powinna być predominacja ekonomiki nad t. zw. czystą polityką. Ale od hasła do czynów jest u nas bardzo daleko.

Zaślepieni chwilową pomyślną konjunkturą gospodarczą, która cyfrowo wyraża się w zwiększonym obiegu pieniężnym dzięki przypływowi walut do Banku Polskiego, nie zdajemy sobie sprawy, że mimo to nie wzrósł portfel wekslowy w naszej instytucji emisyjnej, która jest jedynem, taniem, źródłem kredytu. Mylnem byłoby twierdzenie, że wzrost obiegu pieniężnego o blizko 230 mil. zł. w ciągu 6 miesięcy, podczas gdy w tym samym czasie wzrósł portfel wekslowy tylko o 15 mil. zł. świadczy, że nasz rynek pieniężny nasycony jest kapitałem obrotowym. Skoro przed wojną wynosił na ziemiach polskich obieg gotówkowy półtora miljarda franków w złocie przy równoczesnym zasobie kapitalistycznym we formie wkładów bankowych i kredytach hipotecznych w kwocie blizko 5 miljardów fr. w złocie, to obecny obieg pieniężny w sumie miljarda zł. wartości 580 milj. w złocie, bez kredytów hipotecznych i długoterminowych, nie jest na pewno wystarczający dla naszego życia gospodarczego.

A skoro mimo to nie wzrasta portfel wekslowy Banku Polskiego, świadczy to, że podstawą naszej produkcji zmalała. Nasza praca mimo aktywnego bilansu handlowego nie jest rentowna. Dowodem tego jest, że we wrześniu wywieźliśmy mniej niż w sierpniu o blizko 15 milj. w złocie, a to wyrobów włókienniczych, metalowych, drzewnych, produktów naftowych i węgla. Ponieważ nierentownie pracujemy, mamy wysokie ceny w kraju. Ponieważ ceny są wysokie, maleje siła kupna. A nie rentownie pracujmy, bo nie mamy dość kapitałów, by przeprowadzić racjonalizację naszego aparatu gospodarczego.

Niemcy użyli częściowo inflacji na ulepszenie swych warsztatów pracy, mysmy natomiast wyszli z obu inflacji gospodarczo zniszczeni, nie ulepszyli nawet przemysłu. Gdy w okresie sanacji waluty utworzyliśmy bank emisyjny, to chcieliśmy, by on był nie tylko instytucją czuwającą nad kursem naszej waluty, ale i dostarczającą kredytów życiu gospodarczemu i to przy 100 milj. zł. kapitału. Tej podwójnej roli Bank Polski spełnić nie mógł. Z powodu tego załamała się waluta i życie gospodarcze.

Nie umieliśmy rozwiązać zagadnienia kapitału obrotowego. Chcieliśmy je rozwiązać środkami czysto technicznymi, szybkim obiegiem pieniądza zamiast robić to, co zrobiły wszystkie państwa, które tak, jak my przeszły inflację: odbudować kapitał własny przy pomocy kapitałów zagranicznych. Kapitały zagraniczne spełniają w krajach zubożałych podwójne zadanie: zastępują brak kapitałów własnych i wpływają na wytworzenie własnych kapitałów, umożliwiając pracę przemysłowi i handlowi.

Dzięki znacznemu przypływowi kapitałów zagranicznych stały się Niemcy aktywnym czynnikiem życia gospodarczego, reorganizują swą produkcję stosownie do warunków światowych.

My natomiast, mimo naszego ubóstwa w kapitały i mimo nizkiej skali dochodowej, chcieliśmy odbudować Polskę bez kapitałów zagranicznych, bo, tak twierdzi nawet jeszcze teraz obecny minister skarbu, zachodzi obawa, że finanserja międzynarodowa otoczy specjalną troskliwością Żydów w Polsce, co się nie zgadza z polskimi ideałami narodowymi.

W obawie więc a nuż i Żydzi będą mieli korzyść z odbudowy i rozwoju gospodarczego Polski, rezygnuje się z nawiązania stosunków z kapitałem zagranicznym i dopuszcza się, żeby sanacja walutowa się załamała.

Zagranica od pierwszej chwili istnienia Polski nawet i Anglja chciała, by Polska odegrała czynną rolę w odbudowie gospodarczej Europy, ale tylko my nie rozumieli tego języka, którym do nas się przemawiało, językā interesów gospodarczych.

Od pierwszej chwili istnienia Polski dawali nam finansiści zagraniczni rady, ale my w radach dopatrywali się zamachu na naszą suwerenność i przeszli nad niemi do porządku dziennego.

Nie wiemy, co rząd obecny zamierza robić z radami i uwagami prof. Kemerera. Zachodzi obawa, że obecny minister skarbu, który swój stosunek do zagranicznego kapitału sprecyzował w swej nie dawno ogłoszonej broszurze p t. „Problem skarbowy w świetle prawdy", zajmie wobec rad p. Kemerera podobne stanowisko, jakie zajął Grabski wobec planu Komandora Younga. W tym wypadku nie ma mowy, by kapitał zagraniczny zasilał nasze życie ogspodarcze.

Jeszcze na wiosnę 1924 r. powiedział Jenks, doradca rządu amerykańskiego dla spraw walutowych, że o ile Polska nie zapewni sobie zawczasu kredytów zagranicznych, to się naraża na silny kryzys. P. Grabski zignorował wówczas tę radę. Skutki uczuwamy jeszcze dzisiaj.

Byliśmy przekonani, że rząd przystąpi do realizacji rad prof. Kemerera, bo tylko w tym wypadku uzyskamy kredyty na odbudowę i rozbudowę naszego życia gospodarczego.

Stany Zjednoczone liczą się z tem, że trzeba będzie zasilić kredytem Polskę i we wszystkich swych kombinacjach pożyczkowych uwzględniają potrzeby kredytowe Polski. — Strong sprzeciwił się podczas pobytu swego w Londynie wprowadzeniu waluty złotej w Indjach, jak to proponował Young, gdyż Ameryka musi się liczyć, że między innemi państwami i Polską skazana jest na import złota z Ameryki, to jest na kredyt, a Stany Zjednoczone nie mają tyleż złota, by mogły jeszcze eksportować znaczną ilość złota do Indji.

Ale Ameryka uzależnia udzielenie kredytów od spełnienia pewnych warunków. Dla nas tym warunkiem jest wykonanie rad i wskazówek Kemerera. Opinja w Ameryce jest dla nas przychylna. Możemy tę przychylną opinję w Ameryce obrócić w kapitał, o ile nie załatwimy się z radami Kemerera tak, jak to uczyniliśmy z Youngem.

W interesie naszego rozwoju gospodarczego leży, byśmy jak najprędzej uzyskali kredyty zagraniczne. Lepiej jest starać się o nie teraz, gdy nasza konjunktura gospodarcza jest pomyślna, niż gdy się pogorszy.

Tylko kredyt zagraniczny przyczyni się do wzmożenia się siły nabywczej ludności i stałego uzdrowienia bilansu płatniczego. Te dwie rzeczy są dla nas kwestją życiową.

Który rząd je osiągnie, uzyska dla Polski równorzędność polityczną z innemi mocarstwami, a w historji Polski zapisany będzie złotemi literami jako pater patriae.

Dr. F. Rotenstreich, senator.

Pr. II. 139/26

2

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny, jako prasowy w Krakowie uznaje na wniosek Prokuratury po myśli par. 486, 487, 488 492 i 493 p. k.:

I. Treść zamieszczonego w numerze 230 perjodycznego czasopisma drukowego „Nowy Dziennik" z daty Kraków, dnia 16 października 1926 artykułu z napisem: „Znowu konfiskata Dwugroszówki" zaczynającego się od słów: „Warszawa, 14/X." a kończącego się słowami: „zaangażowanemi ludźmi" — zawiera przedmiotową istotę występku z par. 24 ust. druk. z 17/12 1862 L. 6 ex 1863.

II. Zarządzona konfiskata powyższego czasopisma zostaje zatwierdzoną, a cały zabrany nakład tegoż ma być zniszczonym.

III. Zakazuje się dalszego rozszerzania inkryminowanego artykułu, a zakaz ten ma być w formie przepisanej w najbliższym numerze inkryminowanego czasopisma ogłoszony,

albowiem

w artykule tym autor świadomie ogłasza drukiem treść artykułu uległego konfiskacie, co stanowi występek z par. 24 ust. druk. z dnia 17/12, 1862 Nr. 6 Dzpp. z roku 1863.

Równocześnie poleca się Redakcji czasopisma „Nowy Dziennik", aby tę uchwałę w najbliższym numerze czasopisma na pierwszej stronie pod rygorem par. 20 ust. pras. bezpłatnie zamieściła.

Sąd okręgowy karny, jako prasowy.
Senat II. w Krakowie, dnia 18 października 1926.

Podpis nieczytelny.

Przedstawiciele związku kupców żyd. zaproszeni do Prezydenta Rzeczypospolitej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 10. (Sin) Na środę zaproszoną została delegacja związku kupców żydowskich do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Termin przyjazdu p. Hardinga

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 18 10 (Sin) Termin przyjazdu p. Hardinga do Polski nie został jeszcze ustalony, jak również nie został jeszcze ustalony program jego pobytu.

Ciekawa statystyka przywozu i wywozu w miesiącu wrześniu

Polska — kraj rolniczy — importuje pszenicę i żyto!

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 18 10 (Sin.) Urząd statystyczny ogłasza dane o przywozie i wywozie w miesiącu wrześniu. Wynika z nich, że wartość towarów, wywożonych z Polski zagranicę, znalała. Wywóz w miesiącu wrześniu wynosił 85 miljonów 373 tysiące, podczas gdy w sierpniu wynosił 92 miljony 134 tysiące złotych. Z pozycji przywozu wykazuje wzrost surowca artykułów włóknistych, co dowodzi o rozwijaniu się tego przemysłu. Niepokojącym natomiast objawem jest, że Polska, która jest krajem agrarnym, musiała dowozić do kraju we wrześniu na swoje własne potrzeby pszenicy za 355 tysięcy złotych parytetowych, a żyta za 52 tysiące złotych parytetowych.

Dekret o spółkach akcyjnych

posłom i senatorom nie wolno być udziałowcami, ani zasiadać w radach nadzorczych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 10 (Sin) W dniach najbliższych zostanie ogłoszony dekret prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie spółek akcyjnych, który zawierać będzie m. in. postanowienie, że spółki akcyjne, w skład których jako członkowie rady nadzorczej lub jako udziałowcy wchodzą posłowie i senatorowie, nie będą rejestrowane. Ci zaś senatorowie i posłowie, którzy zasiadają już w spółkach akcyjnych jako członkowie rad nadzorczych lub udziałowcy muszą się do dni 13 wycofać i złożyć mandat.

Rezolucje rady naczelnej P. P. S.

w sprawie stosunku do rządu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 10 Sin. Rada naczlna PPS po dwudniowych naradach powzięła szereg rezolucyj, w których stwierdza, że działalność rządu p. Bartla nie odpowiadała oczekiwaniom klasy robotniczej i całej demokracji, że wstąpienie posła Moraczewskiego do rządu Piłsudskiego nastąpiło bez wiedzy i poparcia partji. Dlatego PPS nie bierze odpowiedzialności za działalność jego w rządzie. Co się zaś tyczy rządu p. marszałka Piłsudskiego, PPS zajmie stanowisko rzeczowe, zależnie od programu i działalności tego rządu.

Ponadto rada naczelna uchwaliła całey szereg rezolucyj, odnoszących się do postulatów robotniczych a więc domaga się podwyższenia płac robotniczych i wzywa rząd po podjęcia energicznych środków celem zwalczania drożyzny i bezrobocia, utrzymania zdobyczy socjalnych, dalszych oszczędności budżetowych. Dwie rezolucje odnoszą się do mniejszości narodowych, w których PPS domaga się stosowania Konstytucji wobec mniejszości narodowych oraz zmiany polityki wobec nich.

Ponadto rada naczelna uchwaliła domagać się od rządu reorganizacji armji w kierunku oszczędności budżetowych oraz amnestji dla więźniów politycznych

Rada naczelna PPS stwierdza, że jedyną zdobyczą rządu p. Bartla było usunięcie z wojska i urzędów jednostek reakcyjnych.

Zatarg o trupy żydowskie na wileńskim wydziale medycznym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 10. (Sin) Z Wilna donoszą, że na uniwersytecie tamtejszym wybuchł zatarg między studentami chrześcijańskimi a żydowskimi na tle sprawy dostarczania trupów dla prosektorjum. Akademicy chrześcijańscy domagają się, aby Żydzi dostarczali miesięcznie 8 trupów żydowskich czyli taką liczbę, która odpowiada procentowi akademików żydowskich na wydziale medycznym uniwersytetu wileńskiego. Studenci chrześcijańscy, wobec tego, że oni wyłącznie dostarczają trupów, postanowili nie wpuścić z dniem 18. bm. studentów Żydów do prosektorjum. Sprawą zajął się obecnie rabinat wileński

Najw. Sąd wojskowy zatwierdził wyrok

przeciwko zabójcy Lindego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 10 Sin. Najwyższy sąd wojskowy w Warszawie zajmował się dziś sprawą sierżanta Wacława Trzmielowskiego,za bójcy b. ministra skarbu i prezesa PKO Huberta Lindego. Po przeprowadzonej rozprawie sąd najwyższy zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazujący Trzmielowskiego na 10 lat więzienia.

Sąd doraźny przeciw wspólnikom Zielińskiego

Legendy dokoła osoby bandyty.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 10 Sin. W najbliższych dniach staną przed sądem doraźnym pozostali członkowie bandy Zielińskiego, a więc brat zabitego Wiktora Zielińskiego, Tadeusz Zieliński i bandyta Jarzyna. Udowodniono im pozytywnie, że wzięli udział w kilku napadach rabunkowych.

Przy sposobności zaznaczyć należy, że w Warszawie i okolicy krąży pogłoska że zabity w sobotę bandyta Zieliński nie jest identyczny z Wiktorem Zielińskim, że Wiktor Zieliński zdołał wykorzystać sobotnią strzelaninę i znajduje się już obecnie w bezpiecznem miejscu. Ile prawdy mieści się w tych pogłoskach, nie zdołano jeszcze ustalić, w każdym razie charakterystycznem jest, że około osoby Zielińskiego tworzą się legendy o jego nieuchwytności.

Konferencje premjera Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 10 Sin. Marszałek Piłsudski przybył dzisiaj do prezydjum rady ministrów, gdzie przyjął ministra spraw zagr. Zaleskiego, ministra sprawiedliwości Meysztowicza oraz b. ministra spraw wewnętrznych a obecnego wojewodę pomorskiego p. Młodzianowskiego.

Postulaty urzędników

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 10. (Sin) Jak się dowiaduje, urzędnicy państwowi domagają się od rządu załatwienia postulatów w sprawie poborów, przyczem nie zgadzają się na projekt ministra skarbu Czechowicza, który przyrzekł urzędnikom poprawę bytu na wypadek, gdy wpływy dochodowe pozwolą na to. Minister skarbu Czechowicz projektuje wyznaczenie 60 miljonów złotych na cele poprawy bytu urzędników z ewentualnej nadwyżki dochodów państwowych. Urzędnicy nie zgadzają się na tego rodzaju załatwienie sprawy i uzależniają swój stosunek od uchwały rady ministrów, która zbierze się w tym tygodniu. W przeciwnym razie postanowili urzędnicy prowadzić akcję przy użyciu wszystkich możliwych środków.

Poseł Zdziechowski wyzdrowiał

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 10 Sin. Poseł Zdziechowski, który powrócił już do zdrowia, przybył dzisiajd o Sejmu i złożył wizytę marszałkowi Ratajowi.

Przedstawiciele mniejszości narodowych w Polsce

mają się ponownie zebrać

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 10 Sin. W listopadzie odbędzie się w Warszawie ponownie konferencja przedstawicieli mniejszości narodowych, Ukraińców, Białorusinów i Litwinów z udziałem przedstawicieli frakcyj parlamentarnych tychże mniejszości narodowych. Na konferencji tej zostanie powołane do życia biuro prasowe, którego zadaniem będzie szerzenie propagandy.

Obrady międzyn. związku współpracy kulturalnej

Wiedeń, 18, 10 PAT. Dziś przedpołudniem rozpoczęło się w sali akademji umiejętności trzecie walne zgromadzenie międzynarodowego związku dla współpracy kulturalnej. Przewodniczył poeta niemiecki Hugo Hofmanstahl. Obrady potrwają trzy dni. Na dzisiejszem posiedzeniu przyjęto do związku grupę niemiecką, hiszpańską, węgierską i rumuńską

Pierwsza jaskółka na Węgrzech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 18 10 (D) Zawiązała się tutaj grupa liberalnych uczestników wojny światowej. Związek ma przyjmować na członków wszystkich bez różnicy wyznania i narodowości zatem i Żydów. Na czele związku stanął pułkownik Bela Horthy, który oświadczył, że w nowym związku wszyscy obywatele węgierscy są równouprawnieni, już choćby przez wzgląd koleżeństwa.

„Jaz-band" w sejmie styryjskim trwa

Telefonem od naszego korespondenta.

Wiedeń, 18. 10 (D). Trwająca od szeregu dni obstrukcja socjalistów w sejmie styryjskim prowadzona była dzisiaj z niesłabnącą siłą. Trąby samochodowe, gramofony, gwizdki itp. działały bez przerwy. Słowa ginęły we wrzawie.

Socjaliści oświadczyli dzisiaj, że natychmiast zaprzestaną obstrukcji, jeżeli dr Rintelen zrzeknie się kandydatury na naczelnika Styrji.

Zaostrzenie sytuacji strajkowej w Anglji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 18. 10 (L). W sytuacji strajkowej nastąpiło dzisiaj znaczne zaostrzenie. W głosowaniu, urządzonem w poszczególnych okręgach górniczych wypowiedzieli się górnicy za proklamowaniem dalszego strajku.

Układ z Hohenzollernami i jego niebezpieczeństwa

(Od naszego korespondenta berlińskiego).

Berlin, 16 października.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu pruskiego przyjęty został w trzeciem czytaniu, definitywnie zasadniczy paragraf pierwszy układu kompromisowego z Hohenzollernami, który z chwilą tą staje się obowiązującą ustawą. Najbardziej charakterystyczną cechą ostatniej fazy walki Hohenzollernów o odszkodowanie jest niebywały i nieuzasadniony pośpiech, z jakim sejm pruski doniosły ten problem, z którym Reichstag w ciągu miesięcy nie mógł się uporać — załatwił w ciągu jednego tygodnia. Widocznie pośpiech ten leżał w interesie pewnych czynników które wiedziały dobrze o tem, że projekt układu zawiera bardzo drażliwe punkty, nie wytrzymujące dłuższej dyskusji i krytyki i może być tylko szybko en bloc przyjęty. Rzecz jeszcze dziwniejsza, że na wczorajszem posiedzeniu zrezygnowały wszystkie frakcje, z wyjątkiem komunistów z dyskusji, a nawet demokraci, którzy z projektu nie są bynajmniej zadowoleni, nie próbowali zmienić poszczególnych punktów układu.

Coprawda komuniści podjęli, aczkolwiek niewłaściwymi środkami, bardzo ostrą walkę przeciw układowi, wywołując w sejmie burdy nieznane dotąd w historji parlamentaryzmu niemieckiego, ale będąc w absolutnej mniejszości, nie zdołali naturalnie niczego dokonać nie udało im się nawet odwlec załatwienia sprawy tej aż do otwarcia Reichstagu, co dla zwolenników ugody mogłoby być bardzo niebezpiecznem. Niemniej dziwna jest jednomyślność wszystkich partyj począwszy od skrajnych nacjonalistów „Völkische“, aż do demokratów włącznie, które działając stosownie do instrukcji swych frakcyj, głosowały za projektem — przeciw oświadczyli się jedynie komuniści i dwaj posłowie frakcji polskiej. Socjaliści umyli obłudnie ręce, wstrzymując się od głosowania, z kurtuazji dla socjalistycznego prezydenta sejmu.

W ten sposób stała się sprawa odszkodowania dla Hohenzollernów, mimo dokonanego niedawno plebiscytu, w którym przeszło połowa wyborców niemieckich (około 15 miljon.) oświadczyła się ku zupełnemu wywłaszczeniu Hohenzollernów, faktem dokonanym. Przyznać trzeba, że przedstawiciele Hohenzollernów działali zręcznie, wybierając obecną chwilę po ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Severinga, dla dopięcia swych celów. Nowy układ kompromisowy różni się tylko bardzo nieznacznie od projektu z dnia 12 października 1925, który wywołał w narodzie niemieckim tak ostry sprzeciw i doprowadził do plebiscytu ludowego. Przedstawiciele rządu pruskiego zdołali tymczasem wytargować jeszcze klika zamków i kilkanaście miljonów marek gotówką, na co chętnie zgodził się pełnomocnik domu Hohenzollernów, wiedząc, że chwila obecna jest wyjątkowo dogodna i daje ze względu na ferje Reichstagu, duże widoki przeprowadzenia projektu kompromisowego.

Według obecnego układu otrzymują Hohenzollernowie 250.000 morgów gruntu, 12 zamków, 24 will i domów mieszkalnych, dalej 3/4 fideikomisu rodzinnego i połowę fideikomisu koronnego, a ponadto zapłacić ma Hohenzollernom, z wpływów podatkowych stojący u progu deficytu rząd pruski 15 miljon. marek gotówką. Ogólna wartość odszkodowania wynosi według oszacowania przedwojennego 125 miljonów marek w złocie. Układ nie gwarantuje nawet rządowi pruskiemu, że pieniądze te nie będą zużyte na propagandę antyrepublikańską, co w tym wypadku jest bardzo prawdopodobnem.

Cóż jednak dają wzamian Hohenzollernowie? Zobowiązali się oni pozostawić na razie w zamkach, przypadających państwu i w muzeach rządowych liczne dzieła sztuki, z których część i to najbardziej wartościowych, sprzedana została bezprawnie zagranicę. Ponadto zastrzegają sobie Hohenzollernowie wyłączną własność zabytków artystycznych, a rząd ma prawo nabyć je w przyszłości za cenę 5 miljonów marek. Nie można wątpić, że skoro tylko uspokoi się nieco opinja publiczna, rząd pruski skorzysta ze „sposobności“ i wypłaci Hohenzollernom dalszych 5 miljonów bez aprobaty sejmu.

Rzecz ta jest w końcu wyłącznie sprawą wewnętrzną państwa pruskiego i nie ma dla zagranicy żadnego znaczenia. Nas interesuje nierównie, więcej paragraf siódmy układu, który może w przyszłości pociągnąć za sobą poważne konsekwencje natury politycznej. Paragraf siódmy „stawia dawnemu królowi pruskiemu Wilhelmowi II. i jego obecnej małżonce do dyspozycji, na ich żądanie zamek i park w Homburgu do dożywotniego rozporządzenia“. Punkt ten zaniepokoił w wysokim stopniu prasę zagraniczną, która dopatruje się w nim zupełnie niedwuznacznie zaproszenia byłego cesarza do powrotu do kraju.

Zachowanie się Wilhelma w Doorn wskazuje wyraźnie na to, że poczytuje się on w dalszym ciągu nietylko za króla pruskiego, ale i cesarza Niemiec i czyni wszystko, by szkodzić republice i wskrzesić monarchję. Dowodem tego jest fakt, że podpisuje się on nietylko w telegramach do przewrotowych związków wojskowych, którym wyraża przy każdej sposobności swą sympatję i poparcie, ale i do osób prywatnych a nawet i obcokrajowców jako „Wilhelm Imp. Rex“, a więc widocznie nie zrzekł się ekskaj... jeszcze, mimo podpisania abdykacji, ani korony niemieckiej, ani tronu pruskiego. Jakiem więc prawem przyznaje rząd pruski, człowiekowi, który gwałci jawnie obowiązującą konstytucję, prawo zamieszkania na terenie Rzeszy?

Jeżeli już fakt, tolerowania byłego kronprinza na terenie Niemiec okazał się dużą nieostrożnością polityczną, to powrót Wilhelma do kraju byłby kardynalnym błędem, przeciw republice, którego skutki nie dałyby długo czekać na siebie. Pobyt ekscesarza w Niem-

---

SZ. L. CITRON

Joakim (Chaim) Zimerman

Z cyklu: Galerja przechrztów

6) (Ciąg dalszy)

— Moje sumienie jednak będzie o tem wiedziało i będzie mnie stale dręczyło. Mnie już dręczy sumienie od czasu, gdy moi rodzice mnie się wyrzekli z powodu mego poświęcania się studjom. Teraz by tej boleści już nie przeżyli. A twoi rodzice, chociaż są napół zasymilowani, jednak spokojnie tego nie przyjmą.

— Dzieci nie powinny się poświęcać dla rodziców. Zresztą biorę na siebie to, co się tyczy moich rodziców.

Takie dyskusje wydarzały się między Chaimkiem a jego żoną jeszcze parę razy. Z każdym razem opór jego stawał się słabszym i ciągle doszukiwał się już dla siebie samego rozmaitych argumentów: prawdą jest, że dopuszczam się wielkiej zbrodni, ale postaram się odpłacić ludowi żydowskiemu wielkiemi dobrodziejstwami. Rektor przepowiedział mi wielką przyszłość i świetną karjerę w państwie. Do tego będę właśnie dążył, a jak dojdę do wysokiego stanowiska, całkowicie poświęcę się dla dobra nieszczęsnych mych braci.

Tak się Chaimek starał uspokajać swe sumienie, aż je uspokoił. Nim się tydzień skończył, udał się do rektora by mu oznajmić, że zgadza się..

I w kilka dni później w cerkwi uniwersytetu św. Włodzimierza odbyła się ceremonja chrztu Chaimka i jego żony, dokonana przez kijowskiego metropolitę Filarla.

Wśród takich warunków odbył się chrzest w pierwszej połowie zeszłego stulecia w Rosji bardzo popularnego wychrzty — Joakima Zimermana

7.

Z nadzwyczajnym zapałem poświęca się Zimerman swoim przedmiotom. Studjował prawo i okazywał nadzwyczajne wprost uzdolnienie i z kursu na kurs widoczniejszem się stało, że wyrasta wielka powaga na tem polu. Po pięciu latach skończył studja i wnet dostał posadę nauczyciela w liceum niżeńskiem im. Księcia Berborodki. W tem liceum Zimerman piastował katedrę encyklopedji prawa i swymi wykładami tak się wsławił, że małe prowincjonalne miasteczko Nieszyń dzięki tej prawniczej katedrze przyciągało wielu studentów z większych miast uniwersyteckich.

W ostatnich latach Zimerman żył wyłącznie w obrębie spraw uniwersyteckich, a potem oddawał się z zapałem zawodowi nauczycielskiemu, w którym dokonywał cudów. Jeszcze jako student w Kijowie zerwał znajomość z nielicznemi, żydowskiemi rodzinami w Kijowie i obcował wyłącznie w kołach chrześcijańskich, głównie uczonych. W Nieszynie dom jego był ośrodkiem tamtejszej arystokracji i wysoko postawionych osobistości. Z Kijowa Mery jeszcze co lata odwiedzała swych rodziców, podczas gdy on, pozostawał w domu, zasłaniając się nadmiarem pracy. W rzeczywistości nie chciał odwiedzić owej miejscowości, któraby mu na każdym kroku przypominała jego żydowską przeszłość. Osiadłszy w Nieszynie i Mery zaprzestała odwiedzin u swych rodziców wykręcając się rozmaitemi wymówkami. Od czasu do czasu rzuciła rodzicom jakiś liścik. Z czasem i to ustało, tak, że stali się zupełnie obcymi i oderwanymi od żydostwa. Za to Mery starała się okazać gorliwą i oddaną chrześcijanką. Co niedzielę była w cerkwi; obchodziła wszystkie święta, dopełniała wszelkich ceremonji i przy każdej sposobności robiła nad sobą znak krzyża, usiłując w tym duchu wpłynąć na swego męża

Ale wydarzył się raz przypadek, który na krótko zakłócił ciche życie rodziny Zimermana. Rodzice Mery zaczęli się domyślać, że „z dziećmi nie jest wszystko w porządku“ i po długiej rozwadze stanęło na tem, że ojciec pojedzie do Nieszynia, by na miejscu zobaczyć, co słychać z dziećmi. Nie mogąc opuścić fabryki postanowił pojechać w święto chrześcijańskie kiedy w fabryce nie pracują. Właśnie nadeszły prawosławne święta wielkanocne, a majster skorzystał z tej sposobności, by pojechać do Nieszynia.

Do Nieszynia przyjechał majster w pierwszy dzień świąt wielkanocnych, zajechał do hotelu, a gdy tylko wypoczął z drogi, dowiedział się o adresie Zimermana i natychmiast poszedł do niego. Gdy zadzwonił do „paradnego“ wejścia, wyszła służąca i powiedziała że państwo nie przyszli jeszcze z cerkwi. Usłyszawszy to, majster zmieszał się, ale wnet się uspokoił sądząc, że nie rozumiejąc tak dobrze rosyjskiego języka, nie zrozumiał dobrze służącej. Nie chciał więc służącej się wypytywać i powiedział, że zaczeka na państwo. Służąca zaprowadziła go do drugiego pokoju i sama wyszła. Gdy został sam, zaczął oglądać mieszkanie i wszedł do drugiego pokoju, w którym była właśnie jadalnia. Zastał już tam przygotowany stół, na którym stały pirogi i różne rodzaje tortów, na których wielkiemi zgłoskami z cukru wyryte było rosyjskie słowo „pascha“. Podszedł nieco bliżej i zobaczył na półmisku małą pieczoną świnkę pod cienkim obrusem z odpowiednim napisem. Teraz zrozumiał co się tu dzieje, a pierwszą jego myślą była ucieczka. Chociaż bowiem sam był z dala od wołyńskich chasydów i nie utrzymywał żadnych stosunków z Żydami, był jednak majster wiernym Żydem i zawsze żydowskich renegatów uważał za haniebnych zdrajców. Zrozumiawszy więc, co dzieci jego robią, zadrżał i chciał uciec, ale wtem zadzwonił dzwonek.

Ciąg dalszy nastąpi.

czech byłby niewątpliwie początkiem nowych niepokojów w Europie, o nieobliczalnych następstwach. Przypuszczenie bowiem, że Wilhelm mieszkać będzie w Homburgu, jako osoba prywatna, obliczone są na łatwowiernych. Niewątpliwie miejsce zamieszkania ekscesarza stanie się ośrodkiem ożywionej agitacji i intryg przeciw republice i spowoduje wzrost prądów reakcyjnych w Niemczech.

Coprawda paragraf siódmy, ma w obecnej chwili li tylko znaczenie teoretyczne, ale bieg wypadków wskazuje, że „teorja" ta kryje w sobie duże niebezpieczeństwo nietylko dla publiki niemieckiej, ale i dla pokoju europejskiego, albowiem zarówno były kronprinz jak i żona Wilhelma mieszkają już „ze względów zdrowotnych" w Niemczech, a jak słychać ostry klimat holenderski zaczyna już i Wilhelmowi niedopisywać... Nie należy więc wątpić, że skoro rząd Rzeszy względnie rząd pruski nie uczyni wszystkiego, by zabezpieczyć się przed powrotem niepożądanego banity do kraju skorzysta Wilhelm przy pierwszej sposobności i w dogodnej chwili, gdy prądy reakcyjne się umocnią, przyjmie uprzejmie zaproszenie, by uszczęśliwić swych wiernych poddanych, zwłaszcza że ugoda obecna uzależnia fakt ten wyłącznie od dobrej woli i poczucia taktu ekscesarza, który w kierunku tym nie okazywał nigdy zbytniej wstrzemięźliwości.

Że niebezpieczeństwo takie istnieje wskazują już dziś głosy dzienników prawicowych, które uważają powrót byłego cesarza do kraju, wyłącznie za sprawę wewnętrzną Rzeszy i wypraszają sobie wszelką ingerencję państw obcych w tym kierunku. „Deutsche Allgemeine Zeitung", organ rządu pruskiego pisze, że naród niemiecki sam rozstrzygnie, czy życzy sobie powrotu Wilhelma do kraju. Obawiać się należy, że życzenie to wypaść może w najbliższej przyszłości — pozytywnie... W. M.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Wyjątkowy sukces, jakim cieszy się przezabawna komedja Jamesa Montgomeryego „Cały dzień bez kłamstwa" skłania dyrekcję do powtórzenia tej sztuki dziś we wtorek i we środę, poczem ustąpi ona miejsca głośnej przeróbce komedjowej powieści Vahlela „Proboszcz wśród bogaczy", która wchodzi na afisz w sobotę bieżącego tygodnia. Czwartkowe przedstawienie szkolne „Grubych ryb" Bałuckiego rozpocznie się o godz. 6'30. W piątek po raz ostatni „Grób nieznanego żołnierza" z dyr. Nowakowskim w roli tytułowej. Próby z „Hanusi" Gerharta Hauptmanna ze współudziałem całego zespołu żeńskiego i męskiego w nowej inscenizacji i reżyserji J. Sosnowskiego, są w pełnym toku. Poetyczna ta wizja ukaże się 30 bm. w sobotę wraz z czwartą częścią „Dziadów".

— STAŁY TEATR ŻYDOWSKI W KRAKOWIE Grono osób oddanych sprawom żydowskiej kultury i sztuki, przystąpiło onegdaj do założenia nowego, stałego teatru żydowskiego w budynku teatralnym przy ulicy Bocheńskiej. Chcąc postawić teatr na odpowiedniej wyżynie artystycznej dokonano przedewszystkiem po porozumieniu się z wybitnymi fachowcami adaptacji sali, garderob i zewnętrznej strony budynku teatralnego.

Kierownictwo teatru, pragnąc wyposażyć nową szczytną placówkę kulturalną w odpowiednie warunki rozwojowe, powierzyło kierownictwo artystyczne wybitnemu artyście i reżyserowi scen warszawskich p. Jonasowi Turkowowi, przy współudziale poety D. B. Horowica w charakterze doradcy literackiego, znakomitych art. dekoratorów i muzyków krakowskich.

— BOROWSKY—FEUERMAN. W sobotę, 23 bm. wystąpi w Krakowie po raz pierwszy słynny rosyjski pianista Aleksander Borowsky, który swoimi koncertami w Warszawie wywołał dawno już niewidziany entuzjazm. W niedzielę zaś 24 bm. wystąpi na IV. koncercie abonamentowym wszechświatowej sławy wiolonczelista, Emanuel Feuerman, ulubieniec krakowskich melomanów. Bilety na powyższe koncerty są już do nabycia n J. Lipskiego Sławkowska 8.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Wtorek: „Cały dzień bez kłamstwa".
Środa: „Cały dzień bez kłamstwa".

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI".
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Wtorek: „Taniec szczęścia".
Środa: „Taniec szczęścia".

Jak żyją „bohaterzy" z procesu Steigera?

Jak już donosiliśmy, władze sądowe zainteresowały się ostatnio inicjatorami procesu Steigera. W sądzie lwowskim odbywa się od pewnego czasu przesłuchanie świadków, co do działalności sędziego śledczego, Rutki. Warto przytem podać szczegóły o osławionych inicjatorach procesu Steigera. Były komendant policji p. Łukomski przeszedł, jak wiadomo, na emeryturę, mimo iż bronił się przeciwko temu wszelkiemi środkami. Obecnie wstydzi się pokazać na ulicach Lwowa, a nawet dawni jego przyjaciele opuścili go. Wierny pomocnik Łukomskiego, komisarz Kajdan przebywa stale po kawiarniach i przeżywa wspomnienia dawnej „sławnej" przeszłości. Szuka obecnie posady, by móc zarobić na życie. Ostatnio przeszedł na emeryturę smutnej sławy prok. Malina. I on bronił się przed emeryturą wszelkiemi siłami. Wreszcie nadszedł i na niego kres, jakkolwiek antysemici lwowscy pocieszają się, że jego dymisja nie była rezultatem interpelacji żydowskiej. Obecnie prowadzi się śledztwo przeciwko sędziemu śledczemu Rutce. Śledztwo potrwa stosunkowo bardzo długo. Szczegółów na razie nie można podać lecz podobno epilog procesu Steigera ma być bardziej interesujący i sensacyjny, niż sam proces. P. Rutka jest w rok po procesie Steigera znowu „bohaterem" dnia.

* * *

A Steiger?

Główny bohater procesu Steiger przebywa obecnie we Lwowie. Nikt się nim zbytnio nie interesuje. Jest on bez pracy, ponieważ firma Meinl, w której pracował przed procesem nie przyjęła go do pracy. Steiger jest podobno typową ofiarą procesów żydowskich...

Na horyzoncie politycznym

Ważna manifestacja międzynar. kół gospodarczych

Biuro Reutera przynosi następującą wiadomość: Jak od kompetentnych osobistości się dowiadujemy, pojawi się w najbliższych dniach enuncjacja najwybitniejszych przemysłowców i bankierów wszystkich krajów Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Obecna sytuacja Europy jest nadzwyczaj trudna tak, że konieczną jest rzeczą znaleść drogę do natychmiastowej reformy. Polityka, którą narody dotychczas prowadziły, powiększyła tylko te trudności, zupełna więc zmiana kursu jest koniecznością, by zreorganizować kredyt i stworzyć dla handlu i przemysłu odpowiednie warunki rozwoju.

Kongres francuskich radykałów

Donieśliśmy już o głębokiej różnicy zdań, panującej w łonie francuskich radykałów. Wszyscy spodziewali się, że ta wewnętrzna walka doprowadzi do partyjnego rozłamu. Herriot znużony ustawicznymi atakami na swoją politykę powziął stanowczy zamiar zrezygnować z kierownictwa partji, do którego rwał się przywódca lewego skrzydła Malvy.

Jednakowoż na kongresie doszło do uzgodnienia rozbieżnych stanowisk i po dłuższej a gorącej dyskusji przyjęto porządek dzienny, wypowiadający bezwzględne zaufanie Herriotowi. Rezolucja wypowiada się dalej przeciw ko polityce narodowego bloku, któremu przypisują główną winę upadku francuskiej waluty, oraz za współpracą wszystkich lewicowych partyj. Prezydentem partji został obrany senator Sarraut, brat obecnego ministra spraw wewnętrznych. Wybór ten oznacza zwycięstwo dotychczasowej linji politycznej Herriota, któremu kongres kilkakrotnie burzliwe zgotował owacje.

W sprawie polityki zagranicznej kongres wypowiedział się bezwarunkowo za polityką Brianda, w sprawie zaś polityki finansowej, po referacie Caillaux przyjęto rezolucję za ratyfikacją konwencji waszyngtońskiej, ale z takiemi zastrzeżeniami, którebу zabezpieczyły żywotne interesy Francji.

Przed porozumieniem Francji z Włochami

Prasa francuska przynosi od kilku dni sensacyjne wiadomości o zamierzonej konferencji między Briandem a Mussolinim, mającej na celu usunięcie istniejących między tymi krajami nieporozumień. Wprawdzie z kół urzędowych zdementowano wiadomości o tej konferencji, ale głosy prasy francuskiej wracającej wciąż do tego samego tematu są bardzo charakterystyczne. I tak „Petit Parisien" donosi, że powrót ambasadora francuskiego Besnarda z Rzymu pozostaje w związku z mającą nastąpić zmianą polityki francuskiej wobec Włoch. Punktem spornym jest sprawa morza Śródziemnego, które Włochy uważają za „swoje morze", roszcząc sobie pretensje do zupełnej na niem przewagi. W związku z tą sprawą pozostaje żądanie Włoch, by im przyznano pewne prawa w Tangerze. „Petit Parisien" przypuszcza, że Briand pójdzie pod tym względem na ustępstwa. Także drugi problem a mianowicie emigracja włoska do Francji i francuskich kolonij będzie mógł być pomyślnie dla Włoch rozwiązany. Wszystko to jednakowoż zależnem jest od zmiany tonu prasy włoskiej wobec Francji.

„Excelsior" przynosi natomiast wprost już sensacyjną wiadomość o zamierzonej konferencji Mussoliniego nietylko z Briandem, ale i z Stresemanem, Włochy są bowiem również zaangażowane w mobilizacji obligacyj kolejowych i przemysłowych i dlatego porozumienie tych trzech krajów jest konieczne.

Ile właściwie prawdy mieści się w tych artykułach i komentarzach prasy francuskiej — okaże niedaleka przyszłość.

Transjordanja przeciwko Emirowi Abduli

Wielu notabiów Transjordanji przesłało do angielskiego ministra kolonij memorjał przeciwko rządom Emira Abdulla. Autorzy memorjału stwierdzają, że Emir Abdulla nic nie czyni dla kraju, lecz wszystkie dochody kraju trwoni na wydatki osobiste i rządzi jak despota średniowieczny W memorjale wysunięte jest żądanie, aby zredukowano dochody Emira z 24.000 funtów do 5,000 funtów, resztę zaś zużytkować na potrzeby kraju. Emir Abdulla bawi obecnie w Palestynie, gdzie usilnie zabiega dokoła zawarcia porozumienia między stronnictwami arabskiemi. Emir odbył konferencję z Wysokim Komisarzem lordem Plumerem oraz z sekretarzem stanu Symes'em. Był też podejmowany przez notablów arabskich Jerozolimy, Jaffy oraz Ramli.

Jak wiadomo, lord Raglan poruszył niedawno w izbie lordów sprawę despotycznych i rozrzutnych rządów Emira Abdulli oraz oświadczył, że Transjordanja stała się krajem korupcji i chaosu. Podobne rzeczy nie mogą się dziać pod egidą Anglji. Rząd musi interwenjować w tej sprawie.

Złota Międzynarodówka

Prasa niemiecka donosi, że między niemieckimi a amerykańskiemi bankami odbywa się obecnie poważna wymiana zdań celem powołania do życia międzynarodowego instytutu bankowego. Do tego instytutu przystąpić mają najpoważniejsze banki niemieckie, angielskie, amerykańskie, francuskie belgijskie, holenderskie, czeskie, austrjackie i skandynawskie. Trust bankowy będzie więc dysponował olbrzymiemi kapitałami i może być panem finansów całego świata.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Rok bezrobocia w Europie

Rok bieżący zaznaczył się wzrostem kryzysu gospodarczego i bezrobocia na całym prawie kontynencie europejskim oraz w Anglji.

W Niemczech, gdzie sanacja walutowa zostala osiągnięta, proporcja bezrobotnych wzrosła w stosunku do roku 1925 (I. kwartał) trzykrotnie; na ogólną ilość 3 i pół miljona robotników zaregestrowanych w związkach zawodowych liczba bezrobotnych wyniosła w 1. kwartale br. prawie 2 miljony.

W Austrji bezrobocie daje się odczuć niemniej dotkliwie zarówno masom robotniczym, jak i państwu, które udzielało zapomóg 225 tysiącom bezrobotnym.

W Danji znnotowano dotychczas 31 proc. bezrobotnych, w Norwegji do 24 procent, w Holandji do 17 procent, w Szwecji do 21 procent. Włochy należą do rzędu krajów, w których bezrobocie pochłania ogromne sumy za pomogowe i absorbuje uwagę rządu i społeczeństwa ze względu na przeludnienie kraju i dość ciężką sytację ekonomiczną; do 10 procent ludności robotniczej Włoch, czyli 1.300.000 ludzi według ostatnich wykazów pozostaje bez pracy i pobiera zapomogi rządowe.

W Anglji liczono w I. kwartale 1.300.000 bezrobotnych, w pierwszej zaś polowie września, cyfra ta wzrosła do 1.550.000.

Jedynie Francja i Belgja nie zostały objęte falą bezrobocia, które je dotąd omija ze względu na dewaloryzację franka, sprzyjającą zarówno eksportowi, jak i natężeniu produkcji.

Normalną za to jest, jak się okazuje, kwota bezrobotnych w Szwajcarji, gdzie nie przewyższa ona 1—2 procent ogółu pracujących.

Jak widać z zestawień powyższych, kryzys gospodarczy, który przechodzi Europa od roku 1919 nie uległ jeszcze decydującej zmianie, czego widomym przejawem jest uporczywie trwające bezrobocie.

——o-o——

Działalność banków a rynek finansowy

W ciągu ostatnich pięciu miesięcy wkłady w bankach związkowych wzrosły o 10 proc.; przeważają wkłady dolarowe, natomiast złotowe zaczęły napływać, zwłaszcza w ostatnich czasach, w mniejszym stopniu, co przypisać należy wahaniu się złotego na rynku wewnętrznym. Lokowanie gotówki w bankach w większych rozmiarach i na dłuższy termin zależne jest od stałości waluty. Jako przykład może służyć to, że kiedy w początku stycznia 1924 r. wynosiła suma wkładów na wszystkich rachunkach w bankach związkowych 21 milj. złotych podniosły się one natychmiast po wprowadzeniu złotego i osiągnęły 31 lipca 1925 r. sumę 360 milj. złotych. Zachwianie się kursu złotego spowodowało gwałtowne zmniejszenie się wkładów, tak, że w dniu 31 stycznia 1926 r. figuruje tylko suma 240 milj. zł., 31 lipca 1926 r. — wynosiła suma wszystkich wkładów w bankach związkowych — 298 milj. zł. Cyfra ta w sierpniu i wrześniu, jak z dotychczasowych danych jeszcze w przybliżeniu można określić — znacznie jeszcze wzrosła.

Od wkładów terminowych w złotych (od 1 do 3 miesięcy) płacą przeważnie banki obecnie 10—14 procent, za dolarowe 6—10 procent; za gotówkę na rachunkach czekowych w złotych 8 do 10 procent; w dolarach 4—8 proc. Zbyt niskie, jak na nasze stosunki oprocentowanie — mało odpowiadające stopie prywatnej — nie zachęca publiczności do lokowania kapitałów.

Inaczej przedstawia się sprawa w instytucjach państwowych, które dają zupełną pewność kapitału. We wrześniu suma wkładów oszczędnościowych powiększyła się w PKO o 1.600.000 złotych, osiągając kwotę okrągło 20.500.000 zł, Wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego wzrosły w przeciągu ostatnich pięciu miesięcy o blisko 50 mili. zł.

Rola banków prywatnych, ograniczająca się do niedawna tylko do pośrednictwa w uzyskiwaniu kredytów dla przemysłu, handlu i rolnictwa w Banku Polskim i finansowych instytucjach państwowych ostatnio się zmieniła. Dzięki napływowi wkładów rozporządzają banki swoim własnym kapitałem. Wielką jednakże część gotówki muszą trzymać w pogotowiu, ażeby w każdej chwili móc sprostać ewentualnemu masowemu wycofaniu wkładek. Gros bowiem lokat zawarunkowanych jest na tychmiastowem lub jednomiesięcznem wypowiedzeniem. Pomimo to mogłyby banki stosować dość rozległą politykę kredytową — okazuje się jednak, że tak, jak poprzednio życie gospodarcze wywierało na wszystkie istniejące w kraju źródła kredytu mocny nacisk, zaś dopływ rozporządzalnych środków do tychże źródeł był znikomo mały, o tyle obecnie nacisk ten osłabił się, a wkłady wzrosły.

Jak wyżej wspomnieliśmy, ruch w bankach prywatnych nieco się ożywił. Zwiększyły się szczególnie operacje incassowe w mniejszym stopniu dyskontowe i walutowe. Operacje akcyjne ustały prawie zupełnie, ponieważ klijentela, poparzywszy się dotkliwie podczas ostatniej „baissy“, straciła resztę zaufania do papierów giełdowych. Kredyty udzielane przez banki są tylko krótkoterminowe i ograniczają się do dyskonta weksli solidnych firm przemysłowych i handlowych. Finansowanie towarzystw na dalszą metę ustało narazie prawie zupełnie. Dlatego też jak długo niema w kraju kredytu długoterminowego, nie może być mowy o rzeczywistej poprawie. Wskrzeszenie kredytu długoterminowego mogłoby zapobiec w znacznej mierze klęsce mieszkaniowej i bezrobociu i przyjść z wydatną pomocą rolnictwu, które pod względem urządzeń technicznych stoi jeszcze, (oprócz poznańskiego)na bardzo niskim poziomie.

Działalność domów bankowych jest różnorodna. Większe z nich udzielają kredytów, finansują nawet pewne przedsiębiorstwa, oraz przeprowadzają operacje walutowe, akcyjne incassowe. Mniejsze domy bankowe i kantory wymiany ograniczają się natomiast do kupna i sprzedaży walut i akcyj oraz do sprzedaży losów loteryjnych i mają tylko dlatego możność utrzymywania się, ponieważ posiadają bardzo szczupły personel, a od czasu do czasu dana im jest możność dokonywania jakichś większych transakcyj spekulacyjnych bądźto akcjami, bądź też dolarami i złotem.

Gotówka na rynku prywatnym w ciągu ostatnich dwóch miesięcy znacznie potaniała. Podaż jest wielka, popyt stosunkowo mały. Na rynku brak pierwszorzędnego materjału wekslowego, kursują prawie wyłącznie weksle drobnego i średniego przemysłu oraz handlu. Stopa procentowa przy dyskoncie weksli dolarowych waha się między 1 i pół do 2 i pół procent miesięcznie, zależnie od dobroci materjału, za dyskonto weksli złotowych żądają natomiast obecnie wskutek chwilowego spadku złotego 2 i pół do 4 procent, podczas, gdy do niedawna żądano najwyżej 3 procent. W dzielnicach żydowskich w Warszawie, gdzie wypłacalność jeszcze dzisiaj nie jest zbyt dobra — dochodzi dyskonto prywatne do 6 procent miesięcznie.

Ze względu na brak gwarancyj bankowych i dobrego materjału wekslowego, zaczęli kapitaliści oddawać ostatnio pieniądze na zabezpieczenie hipoteczne. Za dolarowe pożyczki hipoteczne płaci się od 20—28 procent rocznie

——o§o——

Z zagłębia naftowego

(Od naszego korespondenta).

Drohobycz, 12. 10. 1926.

1. TARG ROPNY. Cena ropy marki „Borysław“ osiągnąwszy rekordową dotychczas niebywałą kwotę 240 dol. am. za cysternę po 10,000 kg. wczoraj załamała się; dziś sytuacja wyczekująca przy zupełnym braku popytu, żądają 220 dol. am. za cysterne a ofiarują 200—205 dol.

2. CENA ROPY BRUTTOWEJ.

Państwowe Zakłady Naftowe we Lwowie, mające w myśl ustawy z dnia 1 maja 1923 Dz. U. Rz. Nr. 55, poz. 387 ustalać każdoczesnie ceny ropy bruttowej zajętej dla Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych w Drohobyczu, ustaliły ceny ropy marki „Borysław“ na miesiąc wrzesień na 1887 zł. (1692 zł.) za cysternę, marki „Schodnica“ na 2264 zł. (2,030 zł.), „Urycz“ 2170 (1946), „Rypne“ — 1924 zł., „Bitkow“ 2453 zł. „Stara Wieś“ — 3585 zł.

3. TARG BRUTTOWY. Tendencja na targu udziałów brutto stała, popyt jest znaczny za udziałami w kopalniach produkujących ropę, najwięcej poszukiwane są udziały Lindenbaumowskie. Na blok lindenbaumowski Nr. I. składają się następujące udziały: 31/32 proc. Silva Plana-Kozak, Zofja, Konrad Brugger, Union Pontresina- Galicia, Pontresina- Brtlish Mary- Padua- Vulkan, Horodyszce- Galicia, Berta I. II, Fotogen, Gottfryd, Zyghard, Monte Carlo Oil Spring, Józef.

Cena 1/32 proc. 3450 dol.

Na blok Nr. II. 1/32 proc. Bertold, Bruno, Bracia Nobel Piłsudski II, III, Wit, Apollo, Rella- Mella, Milano, Wanda- Galicia, teren „Iriag“ Kropiwnik teren „Iriag“ Mrażnica i teren „Rappaport“ Perepro styna. Cena 1600 dol. am.

Zaznaczył się tedy znaczny wzrost udziałów brutto.

Emte.

URUCHOMIENIE KAPITAŁÓW W PRZEMYSLE I HANDLU DRZEWNYM. Z zainteresowanych sfer fachowych dowiadujemy się, że w przemyśle i handlu drzewnym daje się zauważyć uruchomienie pewnych kapitałów, które przeszły do obrotu w tej dziedzinie wprawdzie po dosyć wysokiej stopie procentowej, ale już znacznie niższej, niż dotychczas. Wpłynął na to wzmożony zbyt zagranicę, w szczególności do Szwajcarji, Holandji i Anglji. Wobec bardzo nieznacznych zapasów drewna na składach w Anglji, producenci i eksporterzy polscy liczą się z bardzo znacznemi zamówieniami po ostatecznym zlikwidowaniu strajku węglowego w Anglji. Tartaki pracują z pełną sprawnością. Eksport utrudniony jest jedynie brakiem wagonów, dzięki czemu przygotowany do załadowania towar leży częstokroć w oczekiwaniu wagonów do 10-ciu dni. Rząd czyni wysiłki w kierunku umożliwienia większego załadowania do wszystkich stacyj w Gdańsku.

Palestyńska konferencja ekonomiczna

Utworzenie banku rolnego w Palestynie.

W niedzielę dnia 10 bm. rozpoczęła się w Londynie konferencja gospodarcza, poświęcona obecnemu kryzysowi w Palestynie. Na konferencję wysłano, jak wiadomo, zaproszenie w imieniu Herberta Samuela i profesora Weizmana. Uczestnikom konferencji przedłożono memorjał, opracowany przez dra Feiwla i dra Ruppina o obecnej sytuacji w Palestynie. Przewodniczył sir Herbert Samuel, który kilkakrotnie zabierał głos w dyskusji. Prof. Weizman nakreślił krótki obraz obecnych tendencyj rozwojowych w kraju. W dyskusji nad referatem prof. Weizmanna zabrał głos poseł do parlamentu francuskiego, Leon Blum z Paryża, dyrektor Wasserman i były kierownik działu ekonomicznego we „Frankfurter Zeitung" dr. Ernst Kahn. O zagadnieniach ekonomicznych, związanych z odbudową Palestyny mówił członek najwyższego sądu w Hadze dr. Visser, prezydent holenderskiego Keren Hajessodu. James Rotszyld omawiał aktualne problemy odbudowy. Po bardzo ożywionej dyskusji, w której brali udział wszyscy uczestnicy uchwaliła konferencja gospodarcza szereg rezolucyj.

— — —

Pierwsza z rezolucyj stwierdza, że Keren Hajessod jest powołany przedewszystkiem do udzielania niezbędnej pomocy finansowej dla poczynań kolonizacyjnych oraz przemysłowych przez udzielanie kredytu na zasadach gospodarczych. Przytem musi fundusz odbudowy jeszcze przez długi czas odgrywać znaczną rolę w dziedzinie kulturalnej i społecznej. Konferencja uchwaliła ponadto stworzyć Bank Rolny z kapitałem zakładowym w wysokości przynajmniej 200,000 funtów szt.

Kapitał ten mógłby się składać po części z funduszów Keren Kajessodu, oraz innych żydowskich instytucyj, po części zaś z fundu szów banków zainteresowanych w kupnie akcyj banku rolnego. Pozatem rząd palestyński winien udzielać corocznie bankowi rolnemu długoterminowej pożyczki. Rząd w takim razie brałby udział w radzie nadzorczej banku rolnego. Konferencja wypowiedziała się za ulgami podatkowemi dla nowych kolonistów i za stworzeniem komitetu dla spraw gruntów państwowych w Palestynie. Zadaniem komitetu będzie zbadanie gruntów państwowych zgodnie z mandatem palestyńskim w celu stwierdzenia, w jakim stopniu nadają się one dla zwartej kolonizacji żydowskiej, oraz wyznaczenia tych gruntów, które winny być przeznaczone na cele tej kolonizacji.

Konferencja przywiązuje wielką wagę do rozwoju przemysłu w Palestynie na drodze inicjatywy prywatnej. Przemysłowcy powinni korzystać z taniego kredytu przy pomocy instytucyj sjonistycznych.

Konferencja wyraziła opinję, że w warunkach obecnych, dopóki organizacja sjonistyczna nie będzie w stanie dostarczyć odpowiednich gwarancyj, niema widoków uzyskania wielkiej pożyczki narodowej. Kredytu dla celów kolonizacji rolnej mógłby dostarczyć projektowany bank rolny.

Przewodniczący konferencji sir Herbert Samuel postara się wyrazić swoją opinję rządowi palestyńskiemu o rezolucjach przyjętych przez konferencję.

Centrum sjonistyczne — jego zasady i zadania

W czasie ostatnich obrad sjońskiego Komitetu Wykonawczego zwołano z inicjatywy prezydenta Organizacji sjonistycznej w Ameryce, Louis Lipskiego, konferencję przedstawicieli grup centrowych w organizacji sjonistycznej. O konferencji tej i jej wynikach czytamy następujące uwagi w „Doar Hajom".

„Centrum sjonistyczne, noszące na swych barkach prawie całkowicie finansowe ciężary odbudowy Palestyny, nie posiadało dotąd własnych metod pracy, ani określonej barwy, lecz jednoczyło różne elementy polityczne. Tylko frakcje lewicowe i prawicowe reprezentowały jasne żądania i programy. Centrum pozostawało odosobnione i czynne, jako pośrednik między frakcjami, spełniało swój obowiązek jako ta część organizacji, od której wiecznie się żąda, a która sama nie ma ambicyj. Stan ten musiał się atoli zmienić w związku z wyjaśnieniem i wzmocnieniem stosunków w Palestynie. Wkońcu musiało centrum rozpocząć wysuwanie własnych żądań. Tak więc nastąpiło z inicjatywy Lipskiego połączenie różnych grup centrowych Europy, a także w Palestynie. Grupy te poczynają się organizować. Sjonista drobnomieszczański, który swą pracą i majątkiem jest czynny przy odbudowie Palestyny, zakreśla obecnie programy i wysuwa żądania wobec Organizacji sjonistycznej: kredyty, popieranie prywatnego osadnictwa, handlu, ruchu budowlanego, zastępstwo jego interesów wobec rządu itd. Poza ekonomicznem credo, żąda centrum, by eksperymenty socjalistyczne, czynione dotąd w Palestynie i w pewnej mierze może jeszcze obecnie konieczne, nie były powtarzane w większych rozmiarach, dopóki nie zaistnieje silna podstawa ekonomiczna. Elementy drobnomieszczańskie, pisze cytowane pismo dalej, były jedyne, wyjęte niejako z pod praw i największej ucierpiały wskutek kryzysu. Trzeba je ocenić sprawiedliwie. Kiedy jedna część drobnomieszczaństwa rzuciła się na szkodliwą spekulację i utrudniała przez to odbudowę, to znaczy to tylko, że nie umieliśmy się we właściwy sposób posłużyć tym elementem, który, pozatem przedstawia w nowych osiedlach bardzo korzystne i pożyteczne siły. Wielu z pośród emigrantów drobnomieszczańskich doznało w Palestynie nietylko materjalnego, lecz i duchowego fiaska. Wielki przyszły blok centrowy jest przeto koniecznością i może oznaczać punkt zwrotny w ruchu sjonistycznym. Daje on możliwość szerokim masom ludności aktywnego udziału politycznego w ruchu, ponieważ w końcu pewnem jest, że do walki nie idzie się wyłącznie z gwardją, lecz z masami ludowemi, ze wszystkimi ich błędami".

—o§o—

Odwołanie kongresu Arabów palestyńskich

Zwołany na koniec bm. kongres Arabów palestyńskich do Jerozolimy został odwołany z powodu niedojścia do uzgodnienia stanowisk wśród poszczególnych stronnictw arabskich.

Z RUCHU SJONISTYCZNEGO.

Zakończenie akcji szeklowej

Krajowa Komisja Szeklowa na zach. Małopolskę i Śląsk komunikuje:

Na podstawie zarządzenia Egzekutywy światowej Organizacji Sjonistycznej (na podstawie uchwały Komitetu Akcyjnego) akcja szeklowa za rok 5686 została z dniem 15 października br. definitywnie zakończona. Dotychczas nie wszystkie miasta przesłały nam ilość szekli sprzedanych i imienny spis szeklowców. Wzywamy więc wszystkie komisje szeklowe na prowincji, by bezwłocznie do dnia 25 bm. posłali nam: 1) spis szeklowców, 2) pieniądze zainkasowane i 3) szekle jakoteż bloczki niesprzedane. Tem samem czynimy prezesów Komitetów Lokalnych osobiście odpowiedzialnymi za przeprowadzenie niniejszego zarządzenia.

Dr M. Jassem Dr R. Feldschuh Sz. Dürstenfeld

DR. GIZELA LANDAU.

Mahatma Ghandi

„Poszukiwacz prawdy wiecznej"

Postać Mahatma Ghandi'ego należy do tej nielicznej garstki wybrańców, którzy przyczyniają do zasobu istniejących dóbr duchowych własny dorobek zdobywany nieprzerwanym pasmem krwawych wysiłków całej swej istoty. Ten współczesny spadkobierca staroindyjskiej kultury nie jest tylko biernym odbiorcą nauki swych praojców ale ich żywem, konkretnem wcieleniem spontanicznym, bezpośrednim wyrazicielem jej najistotniejszej treści. A jednak nie jest, jak to sam o sobie wbrew utartej o nim opinji w gronie swoich adherentów wyznaje, ani prorokiem ani świętym, jest „praktycznym idealistą". Idealizm Ghandi'ego polega na tem, że przyznaje bezwzględną supremację światu duchowemu, porządkowi idealnemu nad materjalnym, fizycznym. Praktycyzm zaś polega na tem, że nie zadawala się tylko czysto kontemplatywnym życiem, nie ogranicza się tylko do osobistego nastawienia w kierunku najwyższych ideałów gardząc wszystkiem i wszystkimi, którzy brną w ułudnej Maji (według hinduskich poglądów świat płynny, znikomy doczesny w przeciwstawieniu do Nirwany, będącej prawdziwą realnością), ale aktywnie wkracza w prąd życia aktualnego rozszczepionego na najrozmaitsze odnogi, chcąc przekształcić ich charakter, nadać im inny kierunek rozwoju, oraz inny poziom

Działalność więc Ghandi'ego postępuje po linji uważanej przez Marxa za jedynie prowadzącą do zbawienia ludzkości — nie wystarcza bowiem według niego świat interpretować, ale „chodzi o to, ażeby go zmienić". Zmiany, których Ghandi chce dokonać środki, którymi się posługuje w tym celu, oraz zasady według których usiłuje to uczynić są djametralnie przeciwne od tych, jakie założone są w systemie tego Newtona socjalizmu. Ghandi przeistoczenia stosunków i form ludzkiego współżycia, w dziedzinie politycznej, społecznej i gospodarczej na korzyść słabych i uciśnionych pragnie dokonać bez użycia środków represji, bez zabijania i krwi rozlewu, wogóle bez gwałtu. Przeistoczenie zasadnicze ma się dokonać w sferze duchowej, w myśleniu uczuciu i woli zarówno ze strony wprowadzającej w czyn „przewartościowanie wartości" jak i tej, w obręb której ten proces sięga. W duchowej sferze Ghandi upatruje centrum siły, siły zdolnej do zdobycia najbardziej godnych pożądania dóbr ludzkich: wolności wyżycia się w myśl odwiecznego, boskiego porządku, porządku, w którym sprawiedliwość i miłość mają wszechwładne znaczenie.

„Satjagraha" Nie-gwałtowność nazywa się metoda, która ma zastąpić rewolty i wszelkie objawy gniewu, oburzenia i zemsty ludu uciśnionego wobec swych gnębicieli. Nie-gwałtowność, którą Mahatma wpaja we wszystkie ludy zamieszkujące Hindostan i gnębione przez autokrację urzędniczą rządu angielskiego — nie ma być biernym oporem, bo to jest stanowisko podyktowane poczuciem bezwładności i niemocy wobec bezprawia silniejszych, stanowisko nie wykluczające nienawiści i żądzy zemsty wobec przeciwnika, którego zniszczenie leży na linji interesów.

Niegwałtowność jest według Ghandi'ego objawem najwyższej koncentracji energji skierowanej przedewszystkiem do samego siebie do świata ślepych popędów namiętności i instynktów zmierzających niemal automatycznie do niszczenia, karania zabijania krzywdziciela. Karać ma prawo tylko ten, kto posiada absolutną prawdę o wszystkich sprężynach kierujących czynami ludzkimi, zabijać miałby władzę tylko ten, kto jak Bóg ma władzę tworzenia życia. Każde zło wyrządzone nawet tylko w obronie własnej, lub w odwecie za doznaną krzywdę, nosi w sobie zarodź dalszego zła, które zatacza coraz dalsze kręgi i wciąga w wir swój także sprawcę. Zło, które w stosunkach międzyludzkich, wśród narodów występuje we formie żądzy zaborczej żądzy panowania i wyzyskiwania słabszych dla swych celów, może być radykalnie usunięte przez absolutne zaniechanie wszelkiego gwałtu zarówno w jego charakterze defenzywnym, jakoteż agresywnym. Ghandi to przekonanie swe wzmocnione doświadczeniami ostatniej doby, dostarczonemi przez wyniki „pokojowych tendencji" narodów europejskich zaangażowanych najbardziej w wojnie światowej, a zwłaszcza przez wyniki prób ukształtowania nowych lepszych form współżycia dokonanych w Bolszewji — tę wiarę swą niezłomną, że poprawić, polepszyć stosunki życiowe, wyrugować rozkładowe pierwiastki. można tylko przez prawdę i dobro, stara się wszczepić w u-

Wiadomości z kraju

KROSNO. (Kor. wł.) **Sprawy kahalne.** Przeciw uchwale kahału w Krośnie, wykluczającej tow. Wiesenfelda (o czem swego czasu w „N. Dz." donosiliśmy), wniosła Organizacja Sjonistyczna rekurs do tut. Starostwa i dzięki wielkiej energji oraz niezwykłemu taktowi p. Starosty Rapego i odnośnego referenta sprawa została w ciągu 2 tygodni na korzyść rekurenta załatwiona, uchwała kahału zniesiona i towarzysz. Wiesenfeld otrzymał z powrotem mandat i brał udział na posiedzeniu kahału dnia 9 października br. Na temże posiedzeniu była wentylowaną znowu sprawa zakazu odbywania zgromadzeń w bożnicy. Na jednym bowiem z poprzednich posiedzeń korzystając z nieobecności kilku radnych sjonistycznych, przeforsowała klika agudystyczna przy pomocy prezesa kahału Izaka Stiefla uchwałę, w myśl której zabroniono odbywać zgromadzenia w bożnicy. Uchwałą tą pogwałcono w niecny sposób nabyte prawo przez tut. Organizację sjonistyczną od lat 20-u prawo urządzania zgromadzeń ludowych w bożnicy.

Tow. Wiesenfeld i p. Dr. Hirschfeld wnieśli o reasumpcję powyższej uchwały na posiedzeniu z dnia 9 bm. a niveau dyskusji, jaką rozwinęli tut. reakcyjni ortodoksi oraz kokietująca z ortodoksją (nie wiadomo quo titulo) tut. zasymilowana inteligencja, przypominało bardzo żywo średniowieczne pilpulistyczne dyskusje, nie należy się tedy dziwić, że zyskał większość wniosek, aby sprawę odroczyć aż do orzeczenia przez rabina (sic!), czy kahał może w powołaniu się na prawa boskie reasumować uchwałę powziętą przez kahał.

Zachowanie się to radców kahału, wywołało ogromne oburzenie wśród ludności żydowskiej, która chciała gwałtem zająć bożnicę, na zgromadzenie z udziałem tow. Dra Feldschuha dnia 12 bm. i ledwo z wielkim trudem (możliwie że poraz ostatni) udało się ludność od tego odwieść. Zgromadzenie odbyło się w wielkiej sali p. Ratza przy tłumnym udziale tut. ludności, (wśród której przeważała młodzież), a ta przyjęła świetne wywody tow. Dra Feldschuha, który wygłosił referat „Gdzie jest nasza młodzież" oraz referat tow. Dra Daniela z Biecza „O kooperatywie Chalucowej", jak niemniej gorący apel prezesa tut. komitetu lokalnego tow. Dra Grossa z wielkim aplauzem, gotując w szczególności tow. Drowi Feldschuowi gorące przyjęcie.

Na koniec przyjęli zgromadzeni jednogłośnie następującą odczytaną przez tow. Dra Grossa rezolucję:

1) Zebrana dnia 12 bm. na zgromadzeniu ludność żydowska stwierdza, że odebranie tut. ludności możności urządzania zgromadzeń ludowych w bożnicy jest pogwałceniem nabytych od lat 20 praw i protestuje jak najenergiczniej przeciw temu zamachowi.

2) Zebrani wzywają radnych sjonistycznych oraz sympatyków do jak najenergiczniejszego występowania na posiedzeniach kahału celem przeprowadzenia reasumpcji powziętej uchwały o zgromadzeniach.

3) Zebrani ślubują nie spocząć aż niecna uchwała zostanie zniesioną i będą walczyć wszelkiemi stojącymi do dyspozycji środkami aż w pełni będą przywrócone dotychczasowa swoboda i wolność słowa w ulicy żydowskiej.

Wśród śpiewów pieśni narodowych opuścili zgromadzeni lokal.

SANOK (Kor. wł.) **(Poważna instytucja kredytowa w Sanoku).** Z wielkiem zadowoleniem przyjęły sfery kupieckie fakt założenia w Sanoku „Polsko amerykańskiej Kasy Kredytowej" powstałej z inicjatywy popularnego filantropa amerykańskiego, p. **Maksa Jonasa** z Brooklynu. Nowo utworzona instytucja dysponuje ponad 25.000 dolarowym kapitałem i posiada dzięki staraniom p. Jonasa również poważny kredyt dolarowy w Ameryce.

Na czele Rady Nadzorczej figuruje ogólnie poważany prezes Żyd. gminy wyznaniowej p. **Dr Salomon Ramer**, zaś urząd zastępcy piastuje prezes tut. Komitetu lokalnego p. Dr Izak Nehmer. Tak skład Rady Nadzorczej, jak i Dyrekcji, do której wchodzi długoletni właściciel domu bankowego p. Berisch Schiff, oraz p. Herman Jonas daje wszelką rękojmię że w instytucji tej znajdzie tut. kupiectwo znaczne poparcie.

—oSo—

W WILNIE OBSERWOWANO ZORZĘ BIEGUNOWĄ. Zakład meteorologiczny uniw. Stefana Batorego komunikuje: W nocy z 15 na 16 bm. mieszkańcy Wilna byli świadkami interesującego zjawiska. Zaobserwowano bowiem zorzę biegunową, przy czem widziano to zjawisko od godz. 18 do godz. 1 w nocy. Zorza biegunowa jest obserwowana już po raz drugi. Poprzednia obserwacja wypadła w dniu 5 marca br. Zjawisko trwało przeszło 4 godziny, przyczem dały się zauważyć jasne pionowe smugi.

NOWE SZCZEGÓŁY Z DZIAŁALNOŚCI GEN. ZAGÓRSKIEGO. Były szef lotnictwa wojskowego generał Zagórski znajduje się, jak wiadomo, w areszcie śledczym od czasu wypadków majowych. Jest on oskarżony o szereg nadużyć, które popełnił jako kierownik dekartamentu lotnictwa w ministerstwie spraw wojskowych. Obecnie zwrócił się generał Zagórski do władz sądowych z prośbą o wypuszczenie go na wolność. Prośbę tę władze odrzuciły ponieważ ujawniono szereg dalszych nadużyć popełnionych przez gen. Zagórskiego. Śledztwo w sprawie nowych nadużyć nie zostanie rychło ukończone.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI SAMOCHODU. W Łukawicy, w powiecie liskim zginął pod kołami samochodu Mendel Freiwirth, liczący 17 lat, przejechany przez szofera Leona Gieruszyńskiego. Freiwirth wpadł pod koła i zginął na miejscu skutkiem załamania czaszki.

BISPING PRZED SĄDEM. Wczoraj przed sądem okręgowym w Grodnie rozpoczęła się sensacyjna rozprawa przeciwko ordynatowi Bispingowi, oskarżonemu o zabójstwo włościan i spalenie wsi w powiecie grodzieńskim w r. 1919.

5.000 DOLARÓW SKRADZIONO CHŁOPU. We wsi Pluszki pod Częstochową dokonano niedawno nocy napadu bandyckiego na zagrodę J. Maryńskiego. Bandyci zrabowawszy 5.000 dolarów, zamordowali gospodarza.

---

mysły zwątpiałe i beznadziejne. Wiara ta ma być motorem czynów i dzieł zainicjowanych w jej duchu działalności rozwijanej w sensie „Satjagrahy".

Doktryna ta jakkolwiek słownie sformułowana w formie negatywnej „Nie-współdziałania" nie jest jak to jej zarzucał Tagore doktryną negacji i zwątpienia, rozdwojenia i ekskluzywności — jest ona według słów Ghandi'ego, skierowanych przeciw temu zarzutowi poety indyjskiego — przygotowaniem do prawdziwego ochoczego, płodnego współdziałania między narodem indyjskim a Zachodem. „Nie- współdziałanie" będąc najistotniejszym momentem „Satjagrahy" odnosi się do tych sfer życia prawno państwowego które są wyrazem zorganizowanej woli mocy, woli panowania silniejszych nad słabymi. „Nie-współdziałanie", które Ghandi zaleca narodowi indyjskiemu, oraz sprzymierzonym z nim ludom zamieszkującym Hindostan, doznającym ucisku ze strony Anglji, we formie konkretnej wyraża się w odrzuceniu wszelkich tytułów oraz honorów, jakoteż zaszczytnych stanowisk w rządzie angielskim, — w bojkocie szkół rządowych, zaniechaniu uczestnictwa w ceremonjach i przyjęciach oficjalnych — w niestawiennictwie w poborach wojskowych, w sądach, w niepłaceniu podatków w bojkotowaniu towarów angielskich, zwłaszcza włókienniczych i alkoholów (wprowadzonych do Indji przez chęć wyzysku).

(Dokończenie nastąpi)

—oSo—

Podziękowanie.

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, oraz Korporacjom, które raczyły oddać ostatnią przysługę

błp. **Gutmanowi Grünfeldowi**

i wyrazili swe współczucie z powodu Jego zgonu, składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" **Rodzina.**

ODGŁOSY.

„Piłsudski i piłsudczyzna"

„Słowo" wileńskie organ p. ministra Meysztowicza w ten sposób charakteryzuje stosunek marszałka Piłsudskiego do polskiego życia politycznego:

„Gdzie jest w kraju partja Piłsudskiego? — związek naprawy Rzeczypospolitej? — Broń Boże! Jest to partja, która życzy sobie monopolizować nazwisko marsz. Piłsudskiego na swoje konto, ale któżby sobie tego dziś w Polsce nie życzył? Ale jakie słabe, jakie słabiutkie są wpływy tej partji w państwie. Niedostrzegalne. Wreszcie nie wiele kto wie, że kręgosłup zw. naprawy nie stanowią piłsudczycy, pierwszobrygadowcy, legjoniści, strzelcy. Bynajmniej. Ludzie, którzy zacisnąwszy zęby, powiadają: ‚przez ciernie do słońca, przez niepowodzenia do karjery politycznej" — ludzie, którzy wyszli z ‚zasłużonej org młodzieży narodowej, zasłużonego zetu. ale nigdzie sobie miejsca nie znaleźli, instytucja, która zależnie od okoliczności, nazywa się „Młodą Polską", „Radami Ludowemi", „Strażą Kresową" etc., stworzyła ten związek.

...Marsz. Piłsudski nie buduje partji jak Mussolini. Chce pracować z jednostkami".

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że „Słowo" wileńskie trafnie charakteryzuje stosunek Piłsudskiego do polskich partyj politycznych. Już niejednokrotnie charakteryzowaliśmy marszałka Piłsudskiego, jako ostatniego europejskiego romantyka. Nie można do Piłsudskiego przystąpić z wytartymi już liczmanami politycznej nomenklatury.

P. Grzymała Siedlecki prócz krytyki literackiej uprawia jeszcze tanią, endeckim sosem podlaną publicystykę. Otóż zastanawiając się nad psychologją „piłsudczyzny" widzi groźące dla Polski niebezpieczeństwo w deifikacji jednego człowieka. Pozostawiamy na uboczu gruntownie niesmaczne i tylko partyjnem zacietrzewieniem wytłumaczyć się dające porównanie z księciem Radziwiłłem „Panie kochanku", ale przyznać musimy, ze pewien rys zwolenników Piłsudskiego trafnie został podchwycony. Panowie ci oglądają Polskę przez pryzmat potężnej osobistości marszałka.

A Piłsudski tragiczną już wprost prowadzi walkę z dotychczasowemi formami naszego politycznego życia. Rozbija te formy, jako za ciasne i niewspółmierne ze swą wiarą w dziejowe posłannictwo. Piłsudski nie z partjami, ale z jednostkami chce budować Polskę. Ten romantyczny gest dla partji każe mu zapomnieć o tem że te jednostki reprezentują, jeśli nie partje, to żywotne interesy pewnych zorganizowanych grup społecznych.

Polemika z tego rodzaju romantyzmem, który jest właściwie gigantyczną próbą atomizacji społeczeństwa jest wielce utrudnioną, choćiażby dlatego, że Piłsudski może o sobie powiedzieć że nie jest wcale — Piłsudczykiem, czego dał dowód przez powołanie do swego gabinetu takich, na krańcowo odmiennych biegunach myśli stojących ludzi, jak Meysztowicz i Moraczewski. A zresztą polemika jest nieco — komiczną, skoro z natury rzeczy musi być bezskuteczną.

Ciekawą jest tylko rzeczą, że ludzie, którzy wołali: precz z partjami!! — sami zorganizowali partję. Widocznie życie jest silniejsze.

Assi.

Dział sportowy

Ogólno-polskie zawody lekkoatletyczne pań. — Z różnych dziedzin sportowych. Wyniki fotbalowe.

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego urządziła ruchliwa sekcja lekkoatletyczna Makkabi ogólnopolskie zawody pań i zaprosiła całą elitę polskiej lekkiej atletyki do startu.

Po raz pierwszy więc od czasu, kiedy polska lekkaatletyka uzyskała równouprawnienie ze wszystkimi innymi sportami mogły zmierzyć się panie całej Polski uprawiające ten piękny sport. Ostatni rok przyczynił się w wielkiej mierze do rozwoju lekkiejatletyki wśród pań, toteż przy usilnej pracy uzyskano wcale piękne wyniki i postanowiono lekkąatletykę pań na bardzo wysokiej wyżynie.

Mimo fatalnej pogody — deszcz padał prawie dwa dni bez przerwy — stawiły się na start wszystkie zawodniczki, które swój udział zgłosiły. Na pierwszym planie znajduje się rekordzistka świata Konopacka, gwiazda polskiej lekkiejatletyki, Lonka i Jasna z Cracovii, Freiwaldówna i Tyrasówna z Makkabi i Gędzierowska z Torunia.

Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco:

Bieg na 60 m.: I. przedbieg: 1) Wojnarowska (A. Z. S.) 9 sek., 2) Morska (Cr.). II. 1) Gędziorowska (TKS) 8,7; 2) Glassnerówna (Jutrz.) III. 1) Freiwaldówna (Mak.) 8,5, 2) Swobodówna (Cr.). I. międzybieg: 1) Freiwaldówna 8,8, 2) Wojnarowska; II. 1) Gędziorowska 9.2, 2) Swobodówna. Półfinał: 1) Gędziorowska 8,6 2) Swobodówna. Finał: 1) Freiwaldówna (Mak.) 8,6, 2) Gędziorowska (TKS), 3) Swobodówna.

Bieg na 100 m.: I przedbieg: 1) Freiwaldówna 13.8 2) Wojnarowska, II. 1) Gędziorowska 14,5, 2) Glassnerówna, III. 1) Wiśka (Wisła) 14,4 2) Swobodówna I. międzybieg: 1) Freiwaldówna 14,6. 2) Swobodówna, III. 1) Wojnarowska 14,7, 2) Gędziorowska. Finał: 1) Wojnarowska (AZS) 14; 2) Freiwaldówna (Mak.) 3) Gędziorowska.

Bieg 65 m. przez płotki: 1) Wojnarowska (AZS) 12; 2) Jasna (Crac.) 12,8 rek. okr., 3) Goldnerówna 13 sek.

Skok w dal: 1) Konopacka (AZS. W.) 4,81 m.. rekord pol.; 2) Gędzierowska (T. K. S.) 4,58; 3) Morska (Crac.)4,36.

Skok w zwyż: 1) Konopacka (AZS. W.) 1'38; 2) Wojnarowska (AZS) 1,23; 3) Freiwaldówna (Mak.)

Rzut oszczepem: 1) Lonka (Cracovia) 27'83; 2) Konopacka (AZS) 27'70; 3) Wojnarowska (AZS) 24'22. Lonka poza konkursem 28'56, rek. polski.

Rzut dyskiem: 1) Konopacka (AZS.) 35'36; Jasna (Crac.) 29'11, rek. okr.; 3) Tyrasówna (M.) 23'93.

Wyrzut kuli: 1) Konopacka (AZS) 8,41,5 mtr.; 2) Jasna (Crac.) 7,38.5.

Z punktu widzenia sportowego wypadły zawody znakomicie. Przedewszystkiem padły dwa rekordy polski i trzy rekordy okręgu krakowskiego, co na tak kiepskim i rozmokłym terenie jest sukcesem nielada. Dobrze zapowiadająca się Lonka z Cracovii pobiła rekord Polski w rzucie oszczepem, który dotychczas dzierżyła Konopacka. Konopacka pobiła rekord polski w skoku w dal, ustanawiając odległość 4,81. Krakowskie zawodniczki, które w u. tygodniu dopiero nzyskały wcale dobre wyniki w skoku w dal, nie były we formie i nie uzyskały nawet swych przeciętnych wyników. Jasna z Cracovii poprawiła swój rekord okręgowy w rzucie dyskiem uzyskując 29.11 mtr. w bardzo dobrym stylu. Przy lepszym treningu może ona znacznie swe wyniki poprawić. Zawodniczka ta uzyskała też rekord okręgowy w biegu na 65 mtr. z płotkami. Freiwaldówna uzyskała tylko jedno pierwsze miejsce w biegu na 60 mtr. mimo tak wielkiej konkurencji jak Gędzierzewska, wschodząca gwiazda lekkoatletyczna i Swobodówna, rutynowana biegaczka Cracovii. W skokach nie była ona dysponowana, na co wpłynęła w pierwszym rzędzie fatalna pogoda.

Należy poczytać sekcji lekkoatletycznej Makkabi za wybitną zasługę urządzenie pierwszych, specjalnie dla pań przeznaczonych, zawodów. Sekcja lekkoatletyczna Makkabi ma wogóle wielkie zasługi w rozwoju tego sportu w Krakowie, a w szczególności wśród pań, które jedyna Makkabi w Krakowie wciągnęła do życia sportowego.

Specjalne uznanie należy się inicjatorom tych zawodów kierownikowi sekcji lekkoatletycznej i wiceprezesowi związku lekkoatletycznego p. Biligowi, którego niezmordowanej energji zawdzięcza sekcja swe sukcesy, jakoteż pp. Kornfeldowi, Traubmanowi i Żeberce którzy usilnie pracują nad rozwojem sportu lekkoatletycznego wśród pań Makkabi.

* * *

DALSZE REKORDY POLSKIE.

Równocześnie padły dalsze rekordy lekkoatletyczne. W czasie zawodów w Poznaniu udało się sztafecie AZS w składzie Piechocki—Adamski—Slad—Karolczak uzyskać czas 1:3. 8,2, w biegu 4x200.

POR. BARAN uzyskał w zawodach w Przemyślu w rzucie kulą oburącz 22,95 mtr. ustanawiając nowy polski.

* * *

WYNIKI ZAWODÓW FOTBALOWYCH.

KRAKÓW: Sparta—Jutrzenka rez. 0:0. Krowodrza—Garbarnia 2:1.

WARSZAWA. Cracovia—Legja 6:2 (3:1). Varsovia—Policyjny K. S. Katowice 5:4. Skra—Radomskie K. S. 2:0.

ŁÓDŹ. ŁKS.—Turyści 3:2. WKS—Union 3:0. Hakoah—Repr. klubów żyd. 0:0.

Lwów. Warta (Poznań)—Pogoń 2:2 (1:2). Zawody o mistrzostwo Polski zakończyły się niespodziewanie wynikiem remisowym.

Hasmonea—6. p. lotn. 2:1. Sparta—Hasmonea 3.1. Lechja— Czarni 2:0.

KATOWICE. Kolejowy K. S.—Diana 2:2. Ruch—Policyjny KS. 6:3.

* * *

WIEDEŃ. Reprezentacja robotnicza Rosji—Reprezentacja robotnicza Austrji 3:3. Była to jednak tylko reprezentacja związku pracowników metalowych Ukrainy. Wac—Viktorja Žižkov 2:2. Admira—Bata 5:2. Hakoah—Wacker 1:1. Rapid—Simmering 2:2. Bac—Slovan 1:0. Sportklub—Vienna 4:2. Fac—Rudolfshügel 4:2. Bata—Admira 3:3.

BUDAPESZT. „33“ FC—Sarbaria 4:2. Nemzeti—Neupesti 2:1. Vasas—III Ker 3:2. MTK—Amatorzy 2:1. Bastia—FTC 2:1. Hungaria—Kispesti 2:2. Nemzeti—Ujpesti 2:1.

BELGRAD. DFC (Praga)—Belgradzki 5:2. DFC—Jugosławja 2:0.

PRAGA. Slavia—Cafk 10:0. Nuselsky—Viktorja Nusle 3:2.

* * *

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM CZECHOSŁOWACJI. Czesi nie rozwinęli w rb. wielkiego programu międzynarodowego. Główne spotkania międzynarodowe piłkarskiej reprezentacji czeskiej nastąpią dopiero w styczniu. — W bież. miesiącu spotyka się jeszcze reprezentacja Czech z reprezentacją włoską w Pradze. Dalsze spotkania odbędą się poza granicami Czech a mianowicie w Brukseli, Paryżu, Amsterdamie, Wiednin i Medjolanie. W maju przyszłego r. odwiedzi Czechów reprezentacja angielska, belgijska i węgierska. Rok przyszły ma dać reprezentacji czeskiej odszkodowanie za małą ilość rozgrywek międzynarodowych w br.

AMATORZY ANGIELSCY BIJĄ ZAWODOWCÓW 6:3.

Onegdaj odbyły się zawody angielskiej reprezentacji zawodowej z amatorami, którzy potrafili zasłużenie pokonać profesjonałów 6:3, zadając im w ten sposób dotkliwą porażkę. Do przerwy prowadzili zawodowcy 2:0.

PIŁKA NOŻNA W PALESTYNIE. Angielski gubernator Palestyny przeznaczył dla rozwoju sportu piłki nożnej w Palestynie 50 000 funtów. Związek palestyński zakontraktował na skutek tego jako trenera Arpada Weisza, znanego i u nas z kilkakrotnych występów, jakoteż i Breyera z budapeszteńskiego Vivo. Również miał związek zaangażować budapeszteński Vivo na dłuższe tournee w Palestynie.

HOLLANDJA ustaliła już drużynę reprezentacyjną przeciw niemieckiej reprezentacji, z którą spotka się 31 bm. w Amsterdamie. Kolorów hollenderskich bronić będą: van der Meulen, Denis—van Kool, Verleth—Massy—van Heel, Elferink—Ruisch—Tap—Gehring—van Gelder Jest to najsilniejsza drużyna jaką Holendrzy mogli wystawić. Niemcy jeszcze nie ustalili swych reprezentantów, gdyż mają wielkie trudności w wyborze graczy, którzy w wielkiej liczbie są skontuzjonowani z ostatnich spotkań klubowych.

AUSTRJA—CZECHOSŁOWACJA grają we Wiedniu 21. marca p. r.

AUSTRJA—POLSKA. Jak dzienniki wiedeńskie podają miał związek austrjacki zainteresować się propozycją Polski w sprawie rozegrania zawodów międzynarodowych i nawet już przeznaczył termin 7 listopada br. W każdym razie drużyna polska spotka się z drugim garniturem austrjackim, gdyż tego samego dnia gra Austrja ze Szwecją.

FIFA postanowiła zakazać drużynom europejskim rozgrywania zawodów w Ameryce w związku z kaperowaniem graczy europejskich przez kluby amerykańskie.

HOKEY NA LODZIE.

Najbliższe mistrzostwa w hokeyu na lodzie we Wiedniu.

Wiedeń przygotowuje się energicznie do urządzenia powierzonych mu mistrzostw świata w hokeyu na lodzie. Zawody mają odbyć się w ostatnim tygodniu stycznia 1927 r. Dotychczas zgłosiły swój udział Francja, Niemcy i Polska. Zapewniony jest również udział Anglji, Belgji Czech, Hiszpanji Szwajcarji i Szwecji. Kanadyjczycy, którzy dzierżą palmę pierwszeństwa w hokeyu na lodzie odmówili udziału, motywując go przygotowaniami na olimpjadę w r. 1928. Wezmą natomiast prawdopodobnie udział po raz pierwszy Węgrzy, którzy po wystawieniu wspaniałej jezdni sztucznej wykazują wielkie sukcesy i w tej gałęzi.

W ten sposób zapewniony byłby udział jedenastu państw w walkach o mistrzostwo świata. Równocześnie odbędą się też we Wiedniu rozgrywki o mistrzostwo świata w jeździe parami jakoteż i mistrzostwa Europy w sztucznej jeździe.

PŁYWACTWO.

ARNE BORG przepłynął ostatnio w Sztokholmie 100 mtr. w czasie 59,3 500 yardów 5:35:5. 300 yardów 3:15. 7, a 300 mtr. 3:33,3.

WEISSMUELLER, słynny pływak został zaproszony na tournee do Japonji.

ORGANIZACJA PŁYWAKÓW KANAŁU (!). W związku z licznemi usiłowaniami przepłynięcia Kanału La Manche powstaje w najbliższym czasie związek pływaków, który będzie miał na celu ułatwienie przepłynięcia Kanału, bądź to przez ustanowienie pewnych zasad przepłynięcia, a więc startu lądowania, towarzyszy biegu itd. Organizacja obejmie też kontrolę nad czasami uzyskanymi przez pływaków i poczyni kroki celem zmniejszenia kosztów związanych z przepłynięciem kanału.

Charakter kobiety i barwy

Czy istnieje jakiś stosunek między doborem kolorów toalety kobiety a jej charakterem? Na pozór wydaje się to pytanie śmiesznem i pozbawionem zupełnie treści, bo wszak wiemy, że kobiety dobierają sobie swoje toalety stosownie do cery, twarzy, koloru włosów, wzrostu i budowy ciała. A jednak charakterologja tj. tj. nauka zajmująca się studjowaniem charakteru ludzkiego zdołała ustalić ten wewnętrzny związek zachodzący między charakterem a toaletą.

Kobiety lubujące się w bieli odznaczają się pogodą duszy i uduchowieniem. Analogiczne właściwości charakteru i duszy wykazuje blado żółty kolor. Czerwień jest wyrazem wielkiej intenzywności i znamionuje temperament erotyczny pełen dynamicznego napięcia i chęci używania życia. A cóż oznacza kolor niebieski? Zmierzch. Barwa ta ma w sobie coś ciemnego i oznacza charakter spokojny, poważny łagodny pełen rozumu skromności i — wierności.

Kombinacja między czerwienią a kolorem niebieskim oznacza melancholję i cichy smutek a kombinacja czerwieni z kolorem żółtym ciepło, wysoką temperaturę uczucia, przyczem trzeba zwracać uwagę na przewagę jednego lub drugiego koloru.

Zapomnieliśmy o zieleni, która jest symbolem kobiet tęskniących i czekających, ale kolor żółtawo zielony już nie jest tak niewinny, gdyż oznacza charakter podstępny i zazdrosny. Kolor czarny — to smutek i powaga. Kolor siwy — to charakter pełen wątpliwości i wahań.

A więc każdy charakter wybiera sobie barwy odpowiednie do swych zasadniczych linji. Jakiś wielki filozof powiedział. Zewnętrzny wygląd jest wyrazem wewnętrznej struktury i dlatego można z mniejwięcej dokładną pewnością stwierdzić u kobiet lubujących się w sukniach koloru pomarańczowego charakter kłótliwy. Nie wierzcie też kobietom przepadającym za fioletem, ale jeszcze mniej tym kobietom. które noszą żółte kapelusze. Kokietki lubują się w kolorach jasnych.

Boże, ileż rozmaitych kombinacyj w tej dziedzinie istnieje. Rozumie się samo przez się, że wszystkie te teorje nie są na razie tak bardzo pewne, gdyż nauka dotychczas dziedzinę tę sobie zupełnie lekceważyła. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości że związek między doborem kolorów a strukturą duszy, istnieć musi.

Assl.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż nasz długoletni współpracownik b. p.

SAUL HERZOG

zmarł dnia 17 bm. w 69 roku życia.

W zmarłym, który od chwili powstania naszej fabryki bez przerwy zajmował odpowiedzialne stanowisko, tracimy najbardziej oddanego, sumiennego i życzliwego współpracownika.

Zachowamy Go w najwdzięczniejszej pamięci

Zarząd Fabryki Portland Cementu
BERNARD LIBAN
Kraków-Bonarka.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 6	Październik 19 Wtorek 11 Cheszwan	Zachód słońca 16 m. 35

Odczyt wicepremjera Bartla w Krakowie

Dzisiaj tj. we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 7 wieczór wygłosi wicepremjer Prof. Bartel w sali Starego Teatru odczyt na temat „Polska w chwili obecnej". Bilety w cenie 50 groszy, 1 i 2 złote do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8 i od 6 wieczór przy kasie Starego Teatru.

L. Jaffe z Jerozolimy w Krakowie

W najbliższych dniach przybywa do Krakowa znany poeta hebrajski a obecnie naczelny dyrektor „Keren Hajessod" w Jerozolimie p. Leib Jaffe. P. Jaffe wygłosi odczyt p. t. „Dola i niedola palestyńska".

Hebrajskie kursa pedagogiczne

Nauka na hebr. Kursach pedagogicznych rozpocznie się dziś we wtorek, dnia 19 bm. o godzinie 7 wieczorem w budynku gimnazjum hebrajskiego ul. Brzozowa 5. Wszyscy przyjęci kandydaci zechcą się zgłosić w powyższym czasie.

——o§o——

— **ZAPROSZENIE DO KUPCÓW NAFTY I PRODUKTÓW NAFTOWYCH CAŁEJ POLSKI.** Otrzymujemy następujący komunikat: Na zgromadzeniu blisko 100 kupców Małopolskich, odbytem dnia 10 bm. w Tarnowie w ciągu wyczerpującej dyskusji ujawniła się zupełna zgodność co do niebezpieczeństwa zagrażającego naszemu bytowi w razie utworzenia Centralnego Biura i Biur sprzedaży nafty i produktów naftowych przez kartel naftowy, i co do konieczności obrony.

We wykonaniu jednomyślnie powziętej uchwały tego zgromadzenia które też postanowiło utworzenie Związku Kupców nafty i produktów naftowych całej Polski wysłaliśmy zaraz telegraficznie wyczerpujące i energiczne protesty do Prezesa Ministrów, do Ministra Skarbu i Ministra handlu i zwróciliśmy się o pomoc do posłów sejmowych a obecnie zapraszamy celem powtórnego dokładnego omówienia sytuacji i środków obrony, tudzież ostatecznego utworzenia Związku na Walne Zgromadzenie odbyć się mające w Krakowie w salach Stowarzyszenia Kupieckiego, ul. Grodzka 43 dnia 24 października br. o godzinie 3 popoł.

Komitet kupców nafty.

— **SPRAWA ZAŁOŻENIA TOWARZYSTWA OPIEKI NAD NERWOWO I PSYCHICZNIĘ CHORYMI.** W łonie krakowskiego Towarzystwa lekarzy-psychiatrów powstała myśl zainteresowania szerszych kół społeczeństwa ideą niesienia pomocy tym chorym, pozbawionym obecnie należytej opieki z powodu przepełnienia, panującego w szpitalach i zakładach psychjatrycznych. Powołany do tego celu komitet rozpocznie działalność w najbliższym czasie.

— **GMACH WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO.** Przed kilku miesiącami rozpoczęto budowę gmachu wyższego studjum handlowego przy ulicy Sienkiewicza, opodal Parku Krakowskiego. Po wybudowaniu dwóch pięter, nakryto gmach dachem pobitym blachą cynkową. Obecnie przystąpiono do robót wewnętrznych. Otwarcie nowego budynku ma nastąpić z wiosną.

— **NAPAD RABUNKOWY.** Przytrzymano w areszcie Matulę Kazimierza, lat 24, murarza, pod zarzutem napadu rabunkowego, dokonanego na osobie Walentego Morawy, zam. przy ul. Twardowskiego l. 86, któremu według zgłoszenia Morawy Matula pod zagrożeniem nożem usiłował ukraść 25 zł.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Lane Jan, lat 22, ślusarz wypił dnia 17 bm. o godz. 21-ej w zamiarze samobójczym większą ilość kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe odwiozło go w stanie beznadziejnym do szpitala św. Łazarza. Powodem samobójstwa niechęć do życia.

— **OFIARA WICHURY.** W czasie onegdajszej wichury raniony został dotkliwie szybą, spadłą z okna jednego z domów przy ul. Zwierzynieckiej, Nowak Karol.

— **SKUTKI NIEOSTROŻNEJ JAZDY.** Wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy, najechał w ul. Krakowskiej szofer dorożki samochodowej nr. 5.787 na wóz transportowy uszkadzając auto i wóz

— **WŁAMANIA** W nocy z 15 na 16 bm nieznany sprawca dostał się do mieszkania parterowego Józefa Sambanda przy ul. Wązkiej 4 i skradł bieliznę i gotówkę łącznej wartości 1.000 zł. — Niewyśledzeni sprawcy włamali się do zakładu fryzjerskiego przy ul. Starowiślnej 71 i skradli bieliznę wartości 400 zł. — Również nieznani sprawcy włamali się do restauracji Marji Wilkowej przy ul. Zwierzynieckiej i skradli towary nieustalonej na razie wartości.

——o§o——

ŻMARLI:

17/10 Anna Ritterman l. 30, Róża Kutscher l. 73, Chaje Süssel Künstler l. 75, Rebeka Rechter l. 65. 18/10 Ferdynand Lermer l. 76, Sara Battist l. 60.

O doborze preparatów kosmetycznych

Postęp wiedzy lekarskiej obalił już niejedno mylne pojęcie z dziedziny higjeny i wyzwolił ogół z ciemni nieświadomości. Strojna w czcze frazesy reklama zagranicznych fabrykatów godzi wprawdzie wstrzymująco w tempo uświadamiania, lecz nie stanowi zapory dla światła nauki. W uniwersalność działania reklamowanych kosmetyków dziś już mało kto wierzy, a ci którzy bezkrytycznie ulegają sugestji, opłacają swą łatwowierność zatratą urody. Każda właściwość cery wymaga dostosowania odpowiednich środków. Są np. tak wrażliwe cery, iż nie znoszą nawet tak subtelnego mydła jak neutralne mydło „Miraculum". Osoby o takiej przeczulicy, winne posługiwać się otrąbkami migdałowemi „Miraculum" zbyt suchą skórę pielęgnować należy „Mollaną" i mydłem neutralnem „Miraculum". Tłustą natomiast — proszkiem marmurowym „Miraculum" i pudrem higjenicznym „Miraculum".

Puder egzotyczny „Miraculum" wskazany jest dla normalnej i suchej cery.

Ścisłość w pielęgnowaniu włosów wymaga również indywidualizowania. Radzimy przeto blondynkom posługiwać się Shampoonem „Miraculum" do jasnych, osobom o ciemnych włosach — Shampoonem „Miraculum" do ciemnych włosów.

— **SJONSKA KORPORACJA AKAD. „EMUNAH".** W środę 20 bm. o 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu organizacji sjońskiej przy ul. Stradom 15 zebranie.

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Posiedzenie komitetu Haszacharu odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym, Stradom 15.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Krysia Leśniczanka" (z Lyą Marą i Harrym Liedtkem).

WARSZAWA: „Dik Turpin, rycerski rozbójnik", ponadto tygodnik Foxa i komedja.

WANDA I UCIECHA: „Nędznicy" część druga.

NOWOŚCI: „Marynarz na dnie morza" i „Trupa liliputów".

PROMIEŃ: „Dla Ciebie, Kobieto" (Henny Porten)

REDUTA: „Potop" (Eddie Polo).

SZTUKA: „Cesarskie manewry".

Adjutanci Petlury potwierdzają jego udział w pogromach

Francusko żydowski autor Lecache ogłosił wiadomości o zebranych materjałach na Ukrainie. P. Lecache rozmawiał w czasie pobytu na Ukrainie z trzema adjutantami Petlury którzy oświadczyli, że Petlura ponosi bezpośrednią winę pogromów. Osławiony były ataman, Tutjunik, służący obecnie w armji bolszewickiej, odmówił złożenia jakichkolwiek zeznań. Lecache odwiedził w Odessie matkę Schwarzbarta, która dopiero od niego dowiedziała się o czynie syna i o mającym nastąpić procesie.

W najbliższym czasie musi powstać w Małopolsce

ferma rolnicza dla przygotowania chaluców

W niedzielę 10 bm. odbyło się w Krakowie posiedzenie Komitetu Centralnego Ezry Chalucowej na zach. Małopolskę z współudziałem delegata Centrali Ezry we Lwowie Tow. Mgra Schwarza i szeregu delegatów większych miast zach. Małopolski. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy związane z najbliższą pracą komitetów Ezry w szczególności sprawa fermy rolniczej. Delegat Centrali lwowskiej wygłosił wyczerpujący referat w sprawie dotychczasowej Hachschary i fermy rolnej. Referent omówił znaczenie fermy rolnej dla dziewcząt w Stanisławowie i Sygniówce, warsztatów rzemieślniczych w Stanisławowie i w Stryju oraz szkoły rzemiosł imienia Korkisa we Lwowie. We wszystkich powyższych instytucjach pracuje znaczna liczba chaluców i jest nadzieja, że z biegiem czasu we wszystkich zapanuje duch chalucowego wychowania tak, w zupełności spełniać będą one zadania jakie sobie zakreśliła Ezra Chalucowa.

Szczególnie ostatnia z wymienionych instytucyj, szkoła rzemiosł imienia Korkisa we Lwowie, udzielająca młodzieży w ciągu trzech lat nauki gruntownych wiadomości z dziedziny ślusarstwa, elektromechaniki i stolarstwa, jest instytucją zaopatrzoną w pierwszorzędne urządzenia techniczne i świetne siły nauczycielskie i jako taka może mieć niewątpliwie ogromne znaczenie w przygotowaniu młodych sil rzemieślniczych i technicznych dla Erec.

W sprawie fermy rolnej powiedział referent, że z chwilą stworzenia kooperatywy z kapitałem zakładowym 30.000 złotych, rozłożonych na 10.000 akcyj po 3 złote, jest sprawa fermy rolnej rozstrzygnięta. Komitety Lokalne Ezry Chalucowej mają obowiązek osiągnąć kontyngent udziałów, jaki został na nich nałożony.

Zachodnia Małopolska ma dostarczyć 1/3 część ogólnej liczby udziałów. Mowca wyraża przekonanie że sjoniści wszystkich odcieni, w szczególności młodzież z entuzjazmem przystąpią do rozsprzedaży udziałów kooperatywy rolnej, by w ten sposób zapocząkować prawdziwą Hachscharę rolną dla Erec.

Po przerwie obiadowej referowali inż. Feldmann i inż. Horowitz sprawę współpracy Ezry Chalucowej z Kolonją Ogrodniczą w Krakowie, poczem wywiązała się nad obu referatami żywa dyskusja, w której wzięli udział Dr L. Wanderer, inż. Feldmann, Frankel, inż. Bierer, inż. Zlatkes, inż. Horowitz (Kraków), Dr Daniel (Biecz), Dr Finkelthal (Jarosław), Ehrenthal (Wadowice), Mgr Schwarz (Lwów) i inni.

Następnie złożył tow. inż. Horowitz sprawozdanie z półrocznej pracy Komitetu Centralnego Ezry Chalucowej na zach. Małopolskę, z którego wynika, że dotąd 30 komitetów w zach. Małopolsce prosperuje i osiąga kontyngent miesięczny, który został na nie przez Centralę nałożony.

Po krótkiej dyskusji uchwalono co następuje: Natychmiast przystępuje się do akcji kooperatywy rolnej przyczem do 1 stycznia 1927 akcja ta winna być zakończona. Komitety Lokalne Ezry Chalucowej są zobowiązane do sprzedaży ilości udziałów odpowiadających kontyngentowi na nie nałożonemu. W sprawie Kolonji Ogrodniczej akceptuje konferencja dotychczasową taktykę delegatów Ezry w Wydziale Kolonji Ogrodniczej i poleca im pracę w tymże Wydziale w tym samym duchu co dotychczas.

Konferencja wyraża przekonanie, że współpraca z Wydziałem Kolonji Ogrodniczej odbywać się będzie w zupełnej harmonji, albowiem Kolonja Ogrodnicza jest powołana dla celów przewarstwowienia młodzieży żydowskiej i przygotowania jej do produktywnego życia w Palestynie, a to jest przecież jednym z najistotniejszych postulatów i zadań Ezry Chalucowej.

Pod koniec uchwalono: jednogłośnie zakooptować tow. adwokata Dra Finkelthala z Jarosławia do Komitetu Centralnego Ezry Chalucowej w Krakowie, na zach. Małopolskę.

Konferencję zamknął Prezes Komitetu Centralnego Dr L. Wanderer podkreślając znaczenie powziętych uchwał i wyrażając nadzieję, że konferencja będzie nowym etapem na drodze realizacji Hachschary i Aliji Chalucowej.

BIURO BADANIA CEN. Ministerjum Przemysłu i Handlu przygotowało projekt organizacji przy tem że Minist. Biura badania cen. Biuro to miałoby za zadanie badanie kosztów produkcji i cen handlowych, prawo przesłuchiwania stron, wejrzenia w księgi handlowe i td. Biuro to składałoby się z 7 członków i 3 zastępców, mianowanych przez Minist. Przemysłu i Handlu.

Minist. Skarbu, Spraw Wewnętrznych oraz Pracy nie zgadzają się jednak na projekt Minist. Przemysłu i Handlu, wychodząc z założenia, że urząd taki powinien mieć rozszerzony zakres kompetencji, a zatem nie powinien ograniczać się tylko do prawa kontroli ksiąg i przesłuchiwania stron, lecz także powinien mieć prawo badania fabryk, kosztów robocizny, prawo powoływania ekspertów i td. Przedewszystkiem zaś urząd taki nie może podlegać jednemu tylko ministerjum, lecz powinien być instytucją międzyministerjalną, członkowie zaś jego powinni być mianowani przez Radę Ministrów.

BILANS BANKU POLSKIEGO. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę października wykazuje zmniejszenie się zapasu walut o 4 1 milj. zł, tj. do kwoty 105 milj. złotych w złocie.

Zapas kruszców pozostał bez zmiany — 135.7 milj złotych w złocie.

Pogorszenie się bilansu wynikło z powodu regulowania zobowiązań skarbowych, a także sytuacji na rynku walutowym.

Ponieważ jednak zmniejszył się jednocześnie o 8,2 milj. zł obieg banknotów, który spadł do 573.2 milj. zł. przeto pokrycie złotego wynosi obecnie 41.08 proc.

Portfel wekslowy osiągnął 320,1 milj. zł (wzrost o 4.3 milj. zł), rachunki żyrowe — 123.8 milj. zł (wzrost o 6,3 milj. zł).

Rozmaitości

Chaplin porzuca dział komedji

Do Europy przyjechał w tych dniach mister Artur W. Kelly, który należy do największych potentatów filmowych Ameryki. Jako dyrektor United Artist towarzystwa, które skoncentrowało takie gwiazdy jak Chaplin, Mary Pickford, Norma Talmadge, Gloria Swanson, Douglas Fairbanks, Buster Keaton, — może p. Kelly wystąpić w Europie jako powaga filmowa i poinformować nas o planach i zamiarach tych wszystkich artystów.

Otóż p. Kelly poinformował berlińską prasę, że Chaplin obecnie przygotowuje bardzo poważną rolę i zamierza raz na zawsze zerwać z działem komedji, by przejść do ról tragicznych. Chaplin odwiedzi Europę, by być obecnym przy premjerze swojej ostatniej komedji „Cyrk“. Ale głównym powodem przyjazdu Chaplina do Europy jest napoleoński film, w którym Chaplin kreuje rolę Napoleona. Film ten powstanie głównie we Francji i dlatego koniecznem jest zezwolenie rządu francuskiego. W tym celu p. Kelly jedzie do Paryża, by przygotować grunt dla Chaplina.

Restauracja, w której podaje się surowe potrawy

W San Francisco istnieje taka restauracja, która się nazywa „The raw food dining room“ i jak z tytułu już wynika podaje swoim gościom same surowe potrawy. Hasłem tej restauracji jest: U nas się nie gotuje! Wszystko jeść należy w stanie surowym!

„The raw food dining room“ cieszy się w San Franicsko bardzo wielką popularnością. Bardzo wiele ludzi przychodzi, ponieważ smakują im potrawy, od czasu do czasu podane w stanie surowym. Znajdziecie między gośćmi lekarzy, adwokatów, bankierów, pisarzy, aktorów, profesorów i robotników, nie znajdziecie tylko dziennikarzy, bo dziennikarze niczego w stanie surowym nie konsumują, lecz wszystko preparują na doskonałej kuchence dziennikarskiej plotki. Dużo natomiast kobiet odwiedza tę restaurację, ponieważ kobiety rzekomo więcej zbliżone do stanu dzikości, o wiele chętniej znoszą pokarm surowy.

Jak mi nie wierzycie — proszę pojechać do San Francisco.

Z giełdy

Kraków, 18. 10 PAT. Akcje: Bank przemysłowy 0.17, Hipoteczny 0.60, Ziem. kred. 0.05, Komercjalny 0.16, Farma 1.20, Zieleniewski 14.60, Trzebinia 0.38, Parowozy 0.35 0.36, Górka 16.25, 16.50, Siersza 4.50, 4.65, Tepege 0.25, 0.26, Nafta 0.32, Niemojowski 0.35 Krakus 0.30, Chodorów 115, 116, Chybie 5.50, Piasecki 2, 2.02.

* * *

Na giełdzie akcyjnej tendencja mocniejsza trwa szczególnie do akcyj arbitrażowych jak Zieleniewski i Siersza górnicza.

Na rynku walutowym sytuacja bez zmiany. Dolar nieoficjalnie 9.04—9.05, bankowo (gotówka i czeki) 9.01 i pół.

Giełda lwowska

Lwów, 18. 10 PAT. Akcje: Bank przem. 0.15 0.16, Chodorów 112, 114. 115, Ojkos 28, Lokomotywy 1.50, 1.55, Parowozy 0.35, Siersza Górnicza 4.55, 4.50.

* * *

Giełda zbożowa: Pszenica dworska 45, 46, zbiorowa 42.50, 43.50 żyto mołop. 31.50, 32.50, jęczmień browarniany 30.50. 31.50, przemiałowy 28, 29, pastewny 25.50, 26.50, owies 27, 28, hreczka 29.50, 30.50.

Giełda warszawska

Warszawa 18 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 9·—, sprz. 9·02 kup. 8·98.
Belgja 25 30, 25 36, 25 25.
Londyn 43·77 sprz. 43·88, kup. 43·67
N. Jork 9·—. sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 26·10. sprz. 26·06. kup. 25 94.
Praga 26·77 sprz. 26 78 kup. 26 76.
Szwajcarja 174·52, sprz. 174 76, kup. 173 89.
Włochy 37·—, 37·09, 37·91.
Wiedeń 127·30, sprz. 127·62, kup. 126·98.

Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 45 i pół, pożyczka dolarowa 72—71 i pól, pożyczka kolejowa 86 i pól do 88. Tendencja prawie bez zmian, Belgja, Włochy i Szwajcarja słabiej.

Akcje: Bank Małapolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 5 75 Puls 4·10, Wild —·— Cegielski 14 25, Parowozy 0·33 Zawiercie 16 50 Zegluga 0·13 Polska nafta 0·43 Siła i Swiatło 24·20 Chmielów —·— Starachowice 1·90, Pocisk 1·35 Zieleniewski 15·25 Zyrardów 12·25 Chodorów 107·—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 18 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28310, Belgrad 1250. Berlin 16841 Bruksela 1982 Budapeszt 9908 Bukareszt 3 7 Chrystiania —·—, Kopenhaga 188 05. Londyn 3434, Madryt 105·80, Medjolan 29—, Nowy Jork 707·5. Paryż 2039. Praga 2095. Sofja 5·10, Sztokholm 18920, Warszawa 78·25 — 78·75, Zurych 136·69 dolary 707 50. niemieckie 168·10. angielskie 34·26, jugosłowiańskie 1248. norweskie·—· polskie 78·20—79 20 rumuńskie 3·75, szwedzkie—·— szwajcarskie 136·30 hiszpańskie —·— czeskie 20·12 węgierskie 99·08 tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 113·, Silesja —. Fanto 134 Gal. karpaty 104, Galicja 1115, Siersza 26·, Bank Ma-małopolski —, Bank Hip. —·. Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 18. 10 PAT. Paryż 14.90, Londyn 25.11 i pół, Nowy Jork 5.17.5, Belgja 4.49 1/4, Włochy 21.20, Hiszpanja 78.10, Holandja 207 Berlin 123.17.5, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.40, Oslo 124.25, Kopenhaga 137.70, Sofja 3.74.5, Praga 15.32.5, Warszawa 58, Budapeszt 72.50, Białogród 9.15, Ateny 6.27.5 Konstantynopol 2.68 3/4, Bukareszt 2.79, Helsingfors 13.03.5, Buenos Aires 211. Tendencja ożywiająca się.

Giełda londyńska

Londyn, 18. 10 PAT. Nowy Jork 4.85 5/16, Holandja 12.13 3/8, Francja 168.56, Belgja 174.56, Włochy 118 3/4 Niemcy 20.38 i pół, Szwajcarja 25.11, Hiszpanja 32.23, Danja 18.24, Szwecja 18.14, Norwegja 20.22.5, Helsingfors 192.78, Praga 163.81.

Giełda paryska

Paryż, 18. 10 PAT. Londyn 169, Nowy Jork 34.82 Belgja 96.75, Hiszpanja 524.50, Włochy 141.75, Szwajcarja 673 Danja 926, Holandja 1390, Norwegja 865, Szwecja 831, Praga 103.25, Rumunja 18.45, Niemcy 830.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 18. 10 (AW). Warszawa 11.62, Londyn 485 5/16, Paryż 288, Wiedeń 14 1/16—14 1/8. Praga 296, Włochy 411, Belgja 281, Budapeszt 14 1/16—14 1/8, Szwajcarja 19.32 i pół, Helsingfors 252 Sofja 72, Holandja 40.01, Oslo 24.50, Kopenhaga 26.67, Sztokholm 26.74, Hiszpanja 15.10, Bukareszt 54, Berlin 23.81, Belgrad 177, Montreal 100 5/32

——oso——

Napad chuliganów na modlących się Żydów przy „kotel maarawi"

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 18 10 ŻAT. W sobotę 16 października wieczorem napadli chuligani arabscy na Żydów zgromadzonych przy „ścianie płaczu" dla odbycia modłów wieczornych. Chuligani obrzucali modlących się Żydów kamieniami. Wśród poszkodowanych znajdu je się także rabin z Jabłonnej oraz inni rabini. Prasa hebrajska z niedzieli zamieściła ostry protest przeciwko tym wypadkom i wzywa czynniki rządzące do ukarania winnych oraz do przedsięwzięcia środków, ay zapobiec na przyszłość podobnym godnym pożałowania wypadkom.

Przeciw ograniczeniom gospodarczym w Europie

Odezwa przedstawicieli przemysłu wszystkich krajów Europy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 18 10 (D) Dziś ukazała się zapowiedziana onegdaj przez biuro Reutera (patrz rubrykę „Na horyzoncie politycznym" w dzisiejszym numerze — red.) odezwa przedstawicieli i finansistów wszystkich krajów Europy oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. — Odezwa zwraca się przeciwko wszeciwko wszelkim ograniczeniom w handlu międzynarodowym, w szczególności przeciwko ograniczeniom przywozu i wywozu, przeciwk cłom ochronnym, taryfom kolejowym ustanawianym z politycznego punktu widzenia. Odezwa stwierdza, iż istniejące dotychczas ograniczenia pociągnęły za sobą znaczne ograniczenie produkcji, zwyżkę cen i bezrobocie. Gospodarczy ratunek dla Europy — czytamy w odezwie — przynieść może tylko wolność handlu. Odezwa zwraca się wreszcie bardzo ostro przeciwko tym politykom, którzy reprezentują kierunek zmierzający do ograniczeń handlu. — —

Pisma angielskie przeciwko ograniczeniom

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 18 10 (L) Pisma tutejsze rozpoczęły energiczną kampanję za wolnym hadlem. Dzisiejszy „Manchester Guardjan" ogłasza ostry artykuł, zwracający się przeciwko polityce celnej państw europejskich. Artykuł kończy się słowami: „Z tem szaleństwem należałoby raz skończyć". ; — —

Finansista amerykański za skreśleniem długów wojennych

Nowy Jork, 18. 10 PAT. Tel. Comp. Bankier Lemont, należący do grupy Morgana wygłosił na zebraniu nowojorskich słuchaczy uniwersytetu mowę, w której oświadczył się przeciwko zapłaceniu długów wojennych Ameryce. Powiedział on że śmiesznem jest przypuszczać, ażeby Europa mogła zapłacić Ameryce 22 miljardów dol. Rewizja całego zagadnienia dłużniczego jest nieunikniona.

Rozszerzenie podstaw rządu Poincarego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 18 10. (K) Kongres radykalnych socjalistów obradujących od kilku dni w Bordeaux, powziął rezolucję, zatwierdzającą stanowisko Herriota i wstąpienie jego do rządu. Zjazd postanowił wobec rządu Poincarego zająć stanowisko bardziej lojalne i w sprawach nieodbiegających od programu partyjnego głosować za rządem. — —

Uchwała ta oznacza duże wzmocnienie frontu, na którym opiera się rząd Poincarego.

Odsłonięcie pomnika ku czci Matteottiego w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 18 10. (K) Wczoraj nastąpiło tutaj uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci zamordowanego przez faszystów działacza i posła socjalistycznego Matteotiego. W uroczystości wziął m. in. udział minister spraw zagr Belgji Vandervelde, który w przemówieniu swojem oświadczył, iż zamordowanie Jauresa, Matteotiego Liebknechta i Róży Luksemburg nie zostało dotąd pomszczone.

Rząd włoski za pośrednictwem swych ambasadorów poczynił kroki dyplomatyczne w Paryżu i Brukseli w sprawie wczorajszej uroczystości. — —

Ułaskawienie węgierskich fałszerzy tysiącfrankówek

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 18 10. (D) W tutejszych kołach parlamentarnych rozeszła się pogłoska, iż rząd węgierski zamierza w najbliższym czasie wysondować w Paryżu opinję rządu francuskiego w sprawie ewentualnego ułaskawienia fałszerzy tysiącfrankówek. Jak wiadomo, skazani fałszerze nie są uważani za przestępców politycznych, mogliby więc podlegać ogólnej amnestji. Rząd węgierski, jak słychać, zamierza istotnie taką amnestję ogłosić, pragnie jednak wpierw uzyskać zgodę Francji na ułaskawienie Windischgraetza i tow.

Metuzalemowy wiek

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Belgrad, 18. 10 (D). W miejscowości Travnik w Bośni zmarł dziś człowiek, urodzony w r. 1799. Zmarły liczył więc 127 lat!

Zgon poetki niemieckiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 18. 10 (D). Zmarła tutaj znana poetka Anna Maria von Natusius, przeżywszy lat 52

Sport jako czynnik zbliżenia politycznego

Ateny, 18. 10 PAT. Mnożą się oznaki zbliżenia między Grecją a Bułgarją. 32 członków klubu atletycznego Slavia w Sofji przybyło wczoraj do Saloniki, aby wziąć udział w tamtejszych zawodach. Przedstawiciele władz i związków sportowych powitali serdecznie gości bułgarskich. Na bankiecie wygłoszono mowy polityczne, w których ... życzenie, aby zbliżenie między obu państwami ukształtowało się jaknajserdeczniej.

Testament polityczny Lenina

Lenin o Trockim i Stalinie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 18. 10 (D). W „N. Fr. Presse" ogłasza amerykański komunista Maks Eastman testament polityczny Lenina, datowany z 25 grudnia 1922 r., zawierający charakterystykę przywódców komunistycznych, w szczególności Stalina i Trockiego. Stronnictwo nasze — pisze Lenin — opiera się na dwu klasach. Jeżeli nie będzie porozumienia między temi dwoma klasami, wówczas upadek stronnictwa będzie nieunikniony. Od czasu, jak Stalin został generalnym sekretarzem skupił on w rękach swoich ogromną władzę. Nie jestem pewny, czy umie on stosować tę władzę z dostateczną ostrożnością. Trocki — pisze Lenin — jest najzdolniejszym człowiekiem w obecnym komitecie centralnym. Odznacza się on zarówno daleko idącą pewnością siebie, jak też skłonnością powodowania się administracyjną stroną rzeczy. Lenin wyraża następnie obawę, że między Stalinem a Trockim może przyjść do konfliktu ze szkodą dla stronnictwa.

Do testamentu tego dodany jest post scriptum, datowany z dnia 4 stycznia 1923 r. Powiedziane jest tam: Stalin jest za szorstki, a ten błąd będzie nie do zniesienia dla kierownika urzędu sekretarza generalnego. Proponuję dlatego, aby towarzysze znaleźli sposób usunięcia Stalina z jego stanowiska i postawili na to stanowisko kogoś, któryby był bardziej tolerancki, otwarty i uprzejmy, a mniej ulegał kaprysom.

Oddziały francuskie wracają z Marokka

Paryż, 18. 10 PAT. Painleve zapowiedział, że do dnia 20 listopada znajdujące się w Marokku oddziały francuskie powrócą do kraju.

Przed upadkiem Szanghaju

Szanghaj, 18. 10 PAT. United Press. Panuje tu stan oblężenia. Gubernator cywilny prowincji Czekiang, który był dotychczas podporą generalnego gubernatora Szanghaju marszałka Sun przeszedł na stronę wojsk kantońskich i przygotowuje atak na Szanghaj. Sądzą, że gubernator Czekiangu został przekupiony przez kantończyków. Dwa pułki z Nankinu połączyły się z wojskami kantońskiemi. Nie jest wykluczonem, że Szanghaj wkrótce padnie. Liczni uchodźcy napływają do miasta, w którem czynione są gorączkowe przygotowania do obrony.

Nowy Jork, 18. 10 (D). Policja tutejsza jest pod wrażeniem niesłychanego rabunku, dokonanego w biały dzień na żonie jednego z senatorów. Dama ta odbywała w towarzystwie swej przyjaciółki przejażdżkę samochodową za miastem. W pewnej chwili napadli na samochód bandyci, którzy pod groźbą rewolwerów kazali szoferowi się oddalić, a sami skierowali samochód w otwarte pole, gdzie najspokojniej zrabowali 15 tysięcy dolarów poczem oddalili się.

Królowa rumuńska przybyła do N. Jorku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

N. Jork, 18 10 (D) Królowa rumuńska Marja przybyła dzisiaj do Nowego Jorku, gdzie została bardzo serdecznie powitana przez tłumy ludności.

Katastrofalna zniżka akcyj na giełdzie nowojorskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork, 18 10 (D) W sobotę nastąpił na giełdzie nowojorskiej katastrofalny spadek kursów. Niektóre papiery przemysłowe utraciły od 1 do 15 punktów. W ciągu dwóch godzin sprzedano ponad miljon akcyj. Zniżka objęła przeewszystkiem papiery stalowe i bawełniane.

Dalsza zwyżka lira

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Medjolan, 18. 10 (D). Nadspodziewanie zaznaczyła się dziś dalsza znaczna zwyżka lira włoskiego. Zwyżka, która tym razem osiągnęła 3 proc. jest sprzeczna z zamiarami banku narodowego, który chce ustabilizować lir na wysokości 120 za funt szt. Tymczasem dziś funt w Medjolanie spadł na 116.

Wybuch sztucznych ogni

Lahora, 18. 10 PAT. Podczas odbywających się tu hinduskich uroczystości religijnych nastąpił wybuch znacznej ilości ogni sztucznych. Przy wybuchu dwie osoby zostały zabite, a około 30 rannych.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.